

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 275 (8663)

Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 4 grudnia 1978 r.

Nakład: 134.831

A

Cena 1 zł



Brigadziści Olgierda Wojtany zastawiają przy sprawdzaniu pracy stacji nasypowych.

Finisz 1978

Od niedoborów
do nadwyżek

Urządzenie zwane wózkami przesuwającym się dość szybko między dwoma stołami i trzeba mieć dużą wprawę, żeby zdążyć z układaniem arkuszy papieru impregnowanego. Lecz zdążyć — to jeszcze za mało. Arkusze okładziny drewnopodobnej — mówi z-ca kierownika wydzielu inż. FRANCISZEK POLKOWSKI — muszą być położone równo i dokładnie, gdyż od tego zależy jakość laminatów i wydajność pras.

Jednak dla produkcyjnej w wydzielu Teresy Skrockiej — to żadna sztuka. Wyprzedzić przesuwający się wózek dwa arkusze filmu, które po chwili — na drugim stole okładają dwie strony płyty, przenoszonej zaraz do prasy. Naturalnie, że praca nie jest lekka — mówi Skrocka — ponieważ cały czas stoi się na nogach, a ręce są w stałym ruchu. Dlatego co godzinę zmieniamy się z koleżanką. Niestety, dziś zachorowała. Ale już, chociaż dopiero jest południe, nalożyłam 1200 arkuszy. I to bez braków — nadmieniam inżynier — zniszczone zostały zaledwie 2-3 arkusze.

O dobrej pracy załogi „laminatorów” świadczy listopadowe wyniki. Uzyskała nadwyżkę 40 tysięcy metrów kwadr., poprawiając jakość z planowanych 55 na 76,5 procenta płyt w I typie.

Przypominam fakt wcześniejszego niż zaplanowane dojeżdżania do projektowanych zdolności wytwórczych. — Tak, to było osiągnięciem naszej młodej załogi — mówi inż. Polkowski. — Ale

Jaki będzie grudzień?

WARSZAWA (PAP) — Teorocny grudzień zapowiada się nieco chłodniejszy. Jak informuje Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, średnia temperatura miesięczna kształtować się będzie poniżej normy, tj. mniej od minus 1,7 stopnia. Natomiast opady będą zbliżone do normy — w granicach 26-42 mm.

W przeważającej części I dekady grudnia temperatura maksymalna będzie od minus 5 do 0 st., zaś minimalna od minus 3 do minus 8 st., z możliwością jeszcze niższych. Spodziewane jest zamieszanie duże z rozproszonymi i okresowymi opadami śniegu. Wiatry na ogół umiarkowane z kierunków wschodnich. Na przełomie I i II dekady temperatura maksymalna będzie od plus 1 do plus 6 st., a minimalna od plus 2 do minus 3 st. Okresami mogą wystąpić opady — przeważnie deszczu.

W drugiej połowie grudnia spodziewane są duże wahania temperatury. W okresach chłodnych temperatura maksymalna będzie od minus 3 do minus 8 st., a minimalna od minus 7 do minus 13 st. W okresach ciepłych temperatura maksymalna będzie od 0 do plus 5 st., a minimalna od minus 4 do minus 1 st., okresami opady.

W ciągu miesiąca będzie 11 dni z temperaturą maksymalną powyżej 0 st. oraz ok. 10 dni z temperaturą minimalną poniżej minus 10 st. Przewiduje się 16 dni z opadami i 13 dni z pokrywą śnieżną.

DZIŚ — zachmurzenie duże z okresami przejaśnień, okresami przelotne opady śniegu. Temperatura maksymalna — 4 do -3 st., minimalna — 10 do -12 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północnych.

JUTRO — nadal mroźno. MIENIENIE. Zarybny i Białystok (P)

H. Jabłoński w Luandzie

Rozmowy
polsko-angolańskie

LUANDA (PAP) — W ub. piątek na zaproszenie prezydenta Ludowej Republiki Angoli Agostinho Neto przybył z wizytą oficjalną do Luandy przewodniczący Rady Państwa PRL, Henryk Jabłoński.

Jest to pierwsza polska wizyta na tak wysokim szczeblu w Angoli, jednym z największych krajów Afryki, który po długoletniej walce uzyskał przed 3 laty niepodległość i wszedł na drogę postępowych przemian społecznych i gospodarczych.

W pierwszym dniu wizyty Henryk Jabłoński i towarzyszący mu osoby przejeżdżali z prezydentem Ludowej Republiki Angoli, Antonio Agostinho Neto i członkami Biura Politycznego Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli — Partii Pracy.

W sobotę pierwszym punktem programu drugiego dnia wizyty było uroczyste złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Następnie rozpoczęło się posiedzenie polsko-angolskiej komisji mieszanej do spraw współpracy gospodarczej. Obojstronnie przewodniczyli premier Lopo Do Nascimento i wicepremier Franciszek Kaim.

W sobotę wieczorem w sali posiedzeń Komitetu Centralnego MPLA — Partii Pracy prezydent Angoli Agostinho Neto z małżonką podejmował obiadem przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego i jego małżonkę.

Mengistu Haile Mariam

złożył wizytę oficjalną w Polsce

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie najwyższych władz PRL w pierwszej połowie grudnia br. z oficjalną wizytą przyjaźni przybędzie do Polski przewodniczący Tymczasowej Wojskowej Rady Administracyjnej, przewodniczący Rady Ministrów i naczelny dowódca armii rewolucyjnej socjalistycznej Etiopii — MENGISTU HAILE MARIAM.

a I kwartał — ujemnym bilansem w planie sprzedaży.

Wprawdzie sytuacja zaczęła poprawiać się w kwietniu, ale też nie wszystko wychodziło, na przykład ze względu na zakłócenia w dostawach surowca i chemikali. Biorąc pod uwagę te obiektywne, nie zawinione przez załogę niedociągnięcia, zjednoczenie skorygowało plan roczny „w dół” o 50 mln złotych, a w płytach o 2 tysiące metrów sześć.

W zasadzie, tak na dobre, to sytuacja uległa poprawie w lipcu — mówi dyrektor Kowalski — do czego przyczyniły się postanowienia KSR i wzmożona działalność organizacji partyjnej. Nastąpiła ogólna aktywizacja załogi. Wszyscy, od kierownictwa do robotników, że wymienię szefa działu utrzymania ruchu — dr Wiesława Krzysztofika.

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Święto narodowe Laotańskiej
Republiki Ludowo-Demokratycznej

Depesza z Polski

WARSZAWA (PAP) — I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka, przewodniczący Rady Państwa PRL — Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów PRL — Piotr Jaroszewicz z okazji święta narodowego, 3 rocznicy proklamowania Laotańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej wystosowali do sekretarza generalnego Laotańskiej Partii Ludowo - Rewolucyjnej, premiera Laotańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Kaysone Phomvihane i prezydenta Laotańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej — Tiao Souphanouvong depeszę z serdecznymi gratulacjami i najlepszymi życzeniami.

Wyrażamy najgłębsze przekonanie — czytamy m. in. w depeszy — że braterska przyjaźń i współpraca między naszymi narodami, państwami i partiami, oparte o niezłomne zasady marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internationalizmu, będą nadal umacniać się i rozwijać dla dobra obu naszych narodów, w interesie socjalizmu i pokoju na świecie.

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Eksplzja w Paryżu

PARYŻ (PAP) — Bomba, która w sobotę po południu wybuchła w „Bazar de l'Hotel de ville”, wielkim paryskim domu towarowym w centrum miasta — raniła siedem osób. Stan dwóch z nich jest poważny.

Do zamachu przynależeli w godzinach wieczornych w komunikacji telefonicznej przekazywanym radiu RTL członkowie „Frontu Wyzwolenia Bretanii”, organizacji zabiegającej o autonomię dla tego rejonu Francji.

Centralne uroczystości
„Dnia Górnika 1978”

Przemówienie E. Gierka na akademii w Zabrzu

KATOWICE (PAP) — Cała Polska wyraża górnikom szacunek i uznanie za kolejny rok ofiarnej pracy dla kraju. Wielusettyśieczna rzesza polskich górników, tak jak i w poprzednich latach obchodzi swoje tegoroczne święto w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku wobec Ojczyzny i satysfakcji z dokonanych. Załogi kopalń węgla kamiennego wydobędą w br. o 6,5 mln ton cennego paliwa więcej niż w roku ubiegłym, utrzymując wysokie tempo wzrostu produkcji. Wydajnie pracują górnicy węgla brunatnego, którzy zaspokajają już czwartą część potrzeb naszej energetyki. Z nadwyżką realizują tegoroczne, napięte zadania górnicy rud metali nieżelaznych, nafty i gazu, surowców chemicznych, skalnych i innych kopalni.

W przedmiedni tradycyjnej „Barbórki” 2 bm. na Śląsk przybyli — serdecznie witani przez górniczą brać — I sekretarz KC PZPR Zasiłowany Górnik PRL — Edward Gierka oraz członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, którzy wzięli udział w centralnych uroczystościach „Dnia Górnika”.

Górnice Zabrze. Stąd 30 lat temu padło pamiętne wezwanie do Czynu Kongresowego na cześć zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego. Tutaj też ludzie pracy woj. katowickiego, jako pierwsi podjęli apel Edwarda Gierki o uczczenie czynem 35-lecia ludowej Ojczyzny.

W sali zabrzańskiego Domu Muzyki i Tańca, w galowych mundurach, zgromadziła się czołowa przedstawicielstwo kopalń i przedsiębiorstw górniczych Śląska i Zagłębia, kadry nowoczesnego zaplecza technicznego, ludzie górniczej nauki. Obok weteranów pracy pod ziemią — górniczą młodzieżą, przejmującą w swoje ręce ich dzieło. Są matki i żony górników. Przyjechały do Zabrza reprezentacje załóg z wszystkich polskich okręgów wydobywczych — górnicy węgla brunatnego, miedzi, cynku i ołowiu, siarki i soli, nafty i gazu.

Przy dźwiękach fanfar wkroczyła poczta sztandarowa kopalń i zakładów górniczych. Wśród górnich oklasków przybyli przedstawiciele najwyższych władz partii i państwa.

Długo nie milknąca owacja powitała I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka. Serdeczne powitanie zgromadzonego premierowi — Piotrowi Jaroszewiczowi.

Na akademii przybyli również członkowie Biura Politycznego i sekretariatu KC PZPR: Edward Babiuch, Zdzisław Grudzień, Stanisław Kowalczyk, Władysław Kruczek, Stefan Olszowski, Jan Szydłak, Kazimierz Barcikowski, Jerzy Łukaszewicz, Alojzy Karkoszka.

Obecni są: wicepremier Tadeusz Pyka, gospodarza wielkoprzemysłowego regionu, pierwszy sekretarz wojewódzkich instancji partyjnych z głównych okręgów górniczych kraju.

Przybyli konsulowie generalni: ZSRR w Krakowie — Iwz i Korczma i CSRS w Katowicach — Michał Mały.

Orkiestra gra hymn państwowy, a następnie — hymn górniczego stanu. W imieniu zgromadzonych gości wita przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników — Jan Les.

Następnie głos zabiera minister Górnictwa — Włodzisław Lejczak, meldując I sekretarzowi KC PZPR o wysokich efektach tegorocznej pracy załóg wszystkich galezi polskiego przemysłu wydobywczego.

Mówca podkreśla, że intensywny rozwój w ostatnich latach polskie górnictwo zaw-

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Spotkanie władz łomżyńskich z sołtysami

Wzrost produkcji
— społecznym nakazem

W ub. piątek I sekretarz KW PZPR WALDEMAR SZPALINSKI oraz wojewoda łomżyński — JERZY ZIENTARA, spotkali się w Zambrowie z sołtysami wsi położonych w południowo-zachodniej części województwa. Była to pierwsza tego typu narada wynikająca z przyjętego przez Egzekutywę Komitetu Wojewódzkiego programu pracy politycznej na wsi, podnoszenia na wyższy poziom świadomości politycznej i poczucia współodpowiedzialności społeczno-gospodarczej rolników.

Z aktualną sytuacją łomżyńskiego rolnictwa zapoznali zebranych wojewoda Jerzy Zientara. Zwrocił szczególną uwagę na znaczenie wzrostu produkcji rolnej dla dalszego utrzymania tempa wszechstronnego rozwoju kraju i regionu. Mimo niekorzystnych dla rolnictwa warunków atmosferycznych ostatnich czterech lat w Łomżyńskim

CIĄG DALSZY NA STR. 2

TRUDNOŚCI
I DOKONANIA

W nawiązaniu do artykułów H. Kina i St. Zagórskiego pt. „Którędy do chleba?” („GW” nr 252 i 253) i zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, publikujemy wypowiedź M. Kukli na temat działalności zespołowych gospodarstw kółek rolniczych.

„Każdy człowiek chce w wykonywaniu swego zawodu mieć pełne poczucie bezpieczeństwa, trwałości i przydatności”. Tak napisali w artykule „Którędy do chleba?” jego autorzy.

Czy faktycznie artykuł ten dał satysfakcję wszystkim tym, co pracują na ziemi? Czy pomógł pracownikom kółek rolniczych i ich zaangażowaniu w sprawy ziemi i jej produkcji? A przecież poczucie przydatności i świadomość dobrze spełnionego obowiązku należy się i jest potrzebna także zdecydowanej większości kilkusetosobnej grupy pracowników naszej organizacji, świadczących usługi dla rolników i zagospodarowyjących ziemię.

Zadanie dotyczące przyjęcia i zagospodarowania gruntów PFZ określone zostało w uchwale wspólnego Plenum KW PZPR i WK ZSL we wrześniu 1975 r., w sprawie rozwoju kółek rolniczych woj. białostockiego do 1980 roku, a potwierdzone przez wojewódzką instancję Partii i ZSL w miesiącu wrześniu 1976 r. Problemem zagospodarowania ziemi

zmniejszyć ciśnienie czynników grzewczych, które nawet w osiedlach Bema i Antonik, zasilanych z innej, sprawnej nitki sieci, konsekwencje awarii odczuwane były wyraźnie.

Roboty trwały bez przerwy dzień i noc od wtorkowego popołudnia do końca tygodnia i prowadzone są nadal. Podstawową trudność stanowiło dokładne określenie

Wieloletnie, a niekiedy kilkuletnie, doświadczenia skutków poważnej awarii sieci ciepłowniczej. Według szacunkowych danych 70 proc. mieszkań pobawionych zostało ciepłej wody i ogrzewania. Powodem było uszkodzenie odcinka magistrali, usytuowanego wzdłuż ulicy i Maja, między rondem przy Alei Lenina i ul. Sienkiewicza.

Ekipa pogotowia z Rejonu Sieci Ciepłej zaalarmowana została wiadomością, że najniższe położone pomieszczenia Szkoły Podstawowej nr 23 zalewane są wodą. Okazało się, że wycieka ona z rurociągu i kanałem ciepłowniczym występuje na zewnątrz.

Równocześnie przystąpiono do usuwania skutków awarii i lokalizowania jej miejsca. Odciepy zostały dopływ wody do uszkodzonego odcinka. W elektrociepłowni trzeba było

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Społeczeństwo i władze dawno były przekonane o potrzebie otwarcia uczelni humanistycznej w Białymstoku. W latach sześćdziesiątych — po krajowej analizie stanu oświaty — okazało się, że konieczne są istotne zmiany w systemie powszechnego kształcenia. Zaistniały również — choć dość ograniczone — warunki do praktycznej realizacji tego celu.

W Białymstoku również nie można było dużej liczby na dopływ kadry humanistycznej z zewnątrz; należało podjąć dzieło jej kształcenia na własnym terenie. Przekonanie to wynikało ze znacznie niższych wskaźników zatrudnienia pracowników z wyższym wykształceniem na Białostocczyźnie w porównaniu z innymi regionami, wzrastających stale potrzeb oraz dysproporcji rozmieszczenia kadr w różnych częściach makroregionu.

Akademia Medyczna i Politechnika Białostocka zapewniały dopływ kadry do służby zdrowia, przemysłu i budownictwa; natomiast lukę w sferze wiedzy i kultury humanistycznej miała zapłacić uczelnia uniwersytecka. Powołano ją w 1968 roku pod nazwą Wyższa Szkoła Naukzyielska — Filia Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Później — z inicjatywy kierownictwa uczelni — zmieniono jej nazwę na Filia UW.

Uczelnia rozpoczęła działalność z trzema Wydziałami — humanistycznym, pedagogicznym i matematyczno-przyrodniczym, zacięła kierunkami studiów nauczycielskich, 32 nauczycielami akademickimi oraz 300 studentami. Wkrótce włączono Zawodowe Studium Administracyjne, które stało się bazą dzisiejszego Wydziału Administracyjno-Ekonomicznego.

Istotnym etapem jakościowego rozwoju kształcenia w Filii UW było powołanie w 1973 roku jednolitych studiów magisterskich. Miało to duże znaczenie zarówno w aspekcie potrzeb przygotowywanej reformy szkolnictwa, jak i reformy podziału administracyjnego kraju. W międzyczasie zmieniono profil niektórych kierunków studiów i powołano nowe.

Obecny stan uczelni jest rezultatem konsekwentnych działań zmierzających do równoległego rozwoju i umacniania wszystkich kierunków i specjalności. Te pierwsze obejmują: filologię — polską i rosyjską, historię, pedagogikę — opiekunkę, wychowanie przedszkolne i nauczania początkowego, matematykę, fizykę, chemię, wychowanie techniczne i biologię. Do drugich należą: studia administracyjne, ekonomika rolni-

stwa, ekonomika przemysłu i pedagogika pracy kulturalno-oświatowej. Razem — 15 kierunków i specjalności oraz 5 tys. studentów stacjonarnych i zaocznych.

Studia zaoczne dają możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych wielu nauczycielom oraz pracownikom administracji państwowej, gospodarki i kultury — w pobliżu miejsc zamieszkania i pracy, bez długich i uciążliwych dojazdów do odległych ośrodków akademickich. Rolę tę jeszcze dobitniej podkreśla powołanie w 1977 r. Punktu Konsultacyjnego Filii UW w Suwałkach, gdzie kształcą się obecnie 234 studentów. Część z nich w bieżącym roku otrzyma dyplomy ukończenia wyższych studiów zawodowych.

nauczycieli akademickich, w tym 29 profesorów i docentów, 72 doktorów oraz 185 magistrów. Ponadto zatrudnia w niepełnym wymiarze 22 profesorów i docentów, 35 doktorów i 95 magistrów. Mimo ograniczeń etatowych, trudności mieszkaniowych i innych nie sprzyjających okoliczności udało się skoncentrować znaczny potencjał naukowy.

Warto jeszcze podać dane, które charakteryzują krótki okres pracy uczelni: pozyskanych z zewnątrz docentów i doktorów — 37 osób, obronionych doktoratów — 47, zrealizowanych przewodów habilitacyjnych — 9.

Istnieją podstawy do stwierdzenia, że już w niedługim czasie uczelnia będzie wy-

stępować z wnioskami o prawa nadawania stopni naukowych. Uzyskanie takich uprawnień miałyby dla uczelni duże znaczenie nie tylko prestiżowe. Byłoby to podstawą samodzielnego przygotowania kadr naukowych.

Jednocześnie postępuje rozwój bazy materialnej, na którą składają się lokale, aparatura, księgozbiór. Tutaj, niestety, nie udało się nam pokonać wielu trudności. Uczelnia pracuje w niezwykle trudnych warunkach lokalowych. Utrudnia to organizację procesu dydaktycznego i rutynę ujemnie na jego rezultaty.

O wiele lepsze jest wyposażenie w aparaturę, w dyscyplinach, które tradycyjnie nie miały charakteru eksperymentalnego, zorganizowano unikalne w kraju zaplecze techniczne. Jeden z przykładów stanowi baza techniczna Wydziału Administracyjno-Ekonomicznego. Zadowalający stan kadry oraz bazy laboratoryjnej pozwalają podejmować badania naukowe. Celem ich jest rozwój naukowy pracowników i jednocześnie wymierne rezultaty społeczne. Stąd wynika

Filia UW w makroregionie

Rokrocznie w uczelni pojawia się ponad 2 tys. kandydatów na studia; z tego przyjmuje się ok. 1,4 tys. osób w wyniku egzaminów wstępnych na studia dzienne i skierowań na studia zaoczne. Coraz więcej przybywa kandydatów na studia dzienne, skierowanych jako prymusi bez egzaminu wstępnego (w br. — 60 osób). Niestety, od pewnego czasu daje się zauważyć spadek zainteresowania kandydatów kierunkami ścisłymi. Jest to niepokojące zjawisko. Liczba kandydatów na poszczególne kierunki jest nader różnicowana i waha się w granicach od 5 kandydatów na jedno miejsce (studia administracyjne) do 5 miejsc na jednego kandydata (fizyka).

Kadra naukowa decyduje o efektywności pracy uczelni, jej społecznym autorytecie i użyteczności. Świadomość tego faktu nakazywała władzom uczelni szczególną troskę o jej ilościowy i jakościowy wzrost. Po 10 latach uczelnia liczy 286 pełno zatrudnionych

stepować z wnioskami o prawa nadawania stopni naukowych. Uzyskanie takich uprawnień miałyby dla uczelni duże znaczenie nie tylko prestiżowe. Byłoby to podstawą samodzielnego przygotowania kadr naukowych.

Jednocześnie postępuje rozwój bazy materialnej, na którą składają się lokale, aparatura, księgozbiór. Tutaj, niestety, nie udało się nam pokonać wielu trudności. Uczelnia pracuje w niezwykle trudnych warunkach lokalowych. Utrudnia to organizację procesu dydaktycznego i rutynę ujemnie na jego rezultaty.

O wiele lepsze jest wyposażenie w aparaturę, w dyscyplinach, które tradycyjnie nie miały charakteru eksperymentalnego, zorganizowano unikalne w kraju zaplecze techniczne. Jeden z przykładów stanowi baza techniczna Wydziału Administracyjno-Ekonomicznego. Zadowalający stan kadry oraz bazy laboratoryjnej pozwalają podejmować badania naukowe. Celem ich jest rozwój naukowy pracowników i jednocześnie wymierne rezultaty społeczne. Stąd wynika



Montażystka, Teresa Gardocka przy lutowaniu korpusów do opraw oświetleniowych.

Suwałski „POLAM”

Kilka miesięcy temu rozpoczęła w Suwałkach działalność filia Kętrzyńskich Zakładów Sprzętu Oświetleniowego „Polam-Farel”. Niewielka placówka, będąca dotychczas zakładem produkcyjnym Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy, specjalizowała się w wytwarzaniu sprzętu potrzebnego hodowcom pszczoł.

W wyremontowanych i odświeżonych halach produkuje się obecnie piasty dla koparek oraz oprawki i wsporniki do jarzeniów. Przewiduje się również podjęcie produkcji łączników i zasuwek z mas plastycznych. W tym celu do końca br. zainstaluje się niezbędne urządzenia i maszyny, (agaw)

DOC. DR PIOTR MYTNIK

z zagranicy

Telegramy z ZSRR

Po raz pierwszy w 500 m w głąb skały. Niedawno zakończono rekonstrukcję świątyni skalnej z XII wieku. Odnowiono wykute w skale galerie i sklepienia. Poddano zabiegom konserwatorskim freski przedstawiające m. in. dawnych władców Gruzji.

Zenit-19, to aparat fotograficzny nowej konstrukcji, różniący się znacznie od dotychczasowych aparatów tej serii. Przede wszystkim jest bardzo prosty w obsłudze i wyjątkowo niezawodny. Posiada elektroniczny światłomierz, półautomatyczne naświetlanie, ruchomą przesłonę. Skała naświetlania aparatu, wyposażonego w obiektyw Zenitar - M2 wynosi od 1 do 1/1000 sek.

W laboratoryjnych warunkach uczonej z Charkowa udało się sporządzić balsam o cennych właściwościach leczniczych. Po naświetleniu ultrafioletowym promieniami rozciętymi glukozy i mikroelementów, otrzymali oni preparat, który nazwano „Biomos”. Jak wykazały badania kliniczne zwiększa on odporność organizmu na choroby, a ponadto stanowi skuteczną pomoc do leczenia urazów, stanów zapalnych, oparzeń.

Od kilku lat prowadzone są badania i prace konserwatorskie w Wardzie Gruzji, gdzie znajduje się wykute w skale miasto. Wczesnośredniowieczne miasto składa się z 30 konsekwentnie ciągnących się do



Brigadziśka, Bożena Krajewska obsługuje wtryskarkę, wytwarzającą elementy niezbędne przy montażu jarzeniów.



Codziennie tysiące oprawek i wsporników wędrują do macierzystego zakładu w Kętrzynie.

Ciąg dalszy ze str. 1

Blisko 4 tysiące ha, a więc obszar stanowiący prawie połowę przeciętnej gminy, pracownicy KR przywrócili produkcji rolnej. Ziemię tę odkażono, wycięto krzewy i drzewa rosnące dziko. Wykonano to rękami, łańcuchami i traktorami, bo specjalnym sprzętem i brigadami minerskimi nie dysponujemy.

Przykłady tej roboty znaleźć można m.in. w SKR Mielnik i SKR Janów, gdzie w obrębie wsi Nowa Wola z głąb składowanych z pół powstał — jak niektórzy nazywają „chiński mur”. Dotyczy to też SKR Szudziałowo, Michałowo, Dąbrowa Białostocka, Nurzec i wielu innych. Zagospodarowanie zdeprawowanych ziem i odłogów było gigantyczną pracą robotników SKR i kierownictw spółdzielni.

W codziennej praktyce stosujemy w gospodarstwie ziemniaki elasty, bo ponad 3 tys. ha przekazałyśmy do innych sektorów rolnictwa, w tym około 200 ha rolnikom indywidualnym. Równocześnie 256 rolników, w formie wkładów do ZGR, wniosło 1600 ha ziemi.

O efektywności całej naszej pracy decyduje wysoka produkcja rolna — pomimo, że ponad 60 proc. areali ZGR to ziemię bardzo łiche — V i VI klasy (o jej jakości mogą najwięcej powiedzieć sami rolnicy).

W roku bieżącym sprzedaliśmy 22 tysiące ton zboża, a ich produkcja z 1 ha gruntów ornych wzrosła z 454 kg w 1975 r. do 1181 kg obecnie. Średnia krajowa w 1977 roku wynosi 360 kg. Ilość sprzedanego zboża jest wyższa o 76 proc. od ilości zakupionych pasz. Oprócz zboż ZGR-y uprawiają: lubin, rzepak, len, ziemniaki, grykę, kukurydzę i buraki cukrowe. Założono także kilka towarowych sadów, m.in. zasadzono 36 ha drzew owocowych w SKR Nurzec Stacja.

Znaczną część produkcji towarowej ZGR stanowi mięso. Przewidujemy, że w br. sprzedamy 5200 ton żywności, przekraczając plan o ponad 1 tysiąc ton. Sprzedaż z 1 ha użytków rolnych wyniesie 285 kg, w tym 213 kg z własnych obiektyw inwentarskich, tzn. bez produkcji nakładowej i kooperacji.

Dla zniwelowania spadku produkcji zwierzęcej i pełnego rolniczego wykorzystania przejętej, ziemi wyremontowaliśmy i wybudowaliśmy obiekty inwentarskie o blisko

30 tysiącach stanowisk. Między innymi dzięki racjonalizatorskim przemysłom naszych pracowników zaadaptowano do celów hodowli 18 obiektów opuszczonych lub przejętych od rolników. Np. w dwóch stodołach wsi Sasiny gm. Wyskił uzyskano 1200 stanowisk dla trzody, w stodole w Nowej Woli, gm. Janów tuczy się 250 sztuk trzody.

Pozytywne przykłady można podać także z Knysewicz, SKR Szudziałowo, Polonez, SKR Kleszczele i wielu innych. W kilku z tych obiektów prowadzony jest tuż w pięciotowych — baterijnych kołach. Stanowi to wzór dla innych SKR, a także rolników — w jaki prosty sposób można wykorzystywać stodoły, lub ich część do produkcji zwierzęcej. 27 budynków przejęliśmy z Państwowe-go Funduszu Ziemi, w których uruchomi-

TRUDNOŚCI I DOKONANIA

liśmy, po odpowiednich remontach i adaptacjach oraz po wieloletniej często przerwie, chów zwierząt (np. w Załukach, SKR Gródek hodowla macior, w Daszach, gm. Kleszczele, w Pierozkach, gm. Szudziałowo itd.).

Budując dzięki inicjatywie naszych pracowników i projektantom nowe obiekty systemem gospodarskim, wykorzystujemy często materiały odpadowe, takie jak stare podkłady, szyny kolejowe, tarcie najgorszego gatunku. Dobre przykłady tego mamy w Dubinach SKR Hajnówka, w SKR Siemiatycze, Nurzec Stacja i innych. W budownictwie inwentarskim poszukiwalismy i poszukujemy funkcjonalnych i tanich rozwiązań. Kupiliśmy z innych regionów kraju m.in. dokumentację na budynki drewniano-eterne; w tej wersji pierwsze obiekty budowane w SKR Wasilków.

W trakcie eksploatacji stwierdzono, że budynki te wymagają poprawek i uzupełnień. Musielismy, niestety, ponieść konsekwencje doświadczeń i prób w tym zakresie. Ponad-

to wykonawstwo obiektu pozostawiało też sporo do życzenia. Odpowiedzialni ludzie ponieśli konsekwencje, ale obiekt został. Stwierdzone błędy wyeliminowano w następnych budynkach, realizowanych już w znacznej ilości w naszym województwie.

Faktem są słabe przyrosty bydła w Wasilkowie, o których pisał autor artykułu. Przeciwdziałamy tego typu zjawiskom, ale mamy pełną świadomość, że porządną produkcję organizować musi zatrudniona tam załoga. Dlatego, korzystając także z pomocy KMG PZPR w Wasilkowie, dążymy do lepszej, mądrzejszej pracy naszych ludzi oraz do ich zaangażowania i pełnej odpowiedzialności za wyniki produkcji.

Wiemy, że nasza kadra — pracująca dotychczas na ogół w swoich gospodarstwach,

tu i maszyn rolniczych. Wartość majątku trwałego SKR woj. białostockiego na 1 ha użytków rolnych gospodarstw indywidualnych i ZGR wynosiła w 1977 r. 2975 zł, przy 4981 zł średnio w kraju. Ta dysproporcja jest przyczyną, z racji której SKR-y nie spełniają wszystkich oczekiwań rolników. Dołączają się do tego występująca gdzieś niedługo za organizacją pracy, lekceważenie usługobiorcy, niesłowność i słaba dyscyplina. Wszystko to słusznie denerwuje rolników. Także nie dość skuteczne dotychczas zwalczanie pijactwa jest przyczyną strat i powodem skarg. Zdarzają się, niestety, także przypadki częstowania wodką traktorzystów, lub wspólne jej wypicie w czasie pracy. Sam spotykałem takie przypadki i byłem zmuszony wyciągnąć w stosunku do winnych najostrejsze sankcje. Rady SKR rolnikom upijającym traktorzystów coraz częściej zawieszają usługi na pewien okres czasu. Jest to kara na pewno bolesna dla rolnika, ale winna przyczynić się do wypełnienia zleceń z wyprzedzeniem.

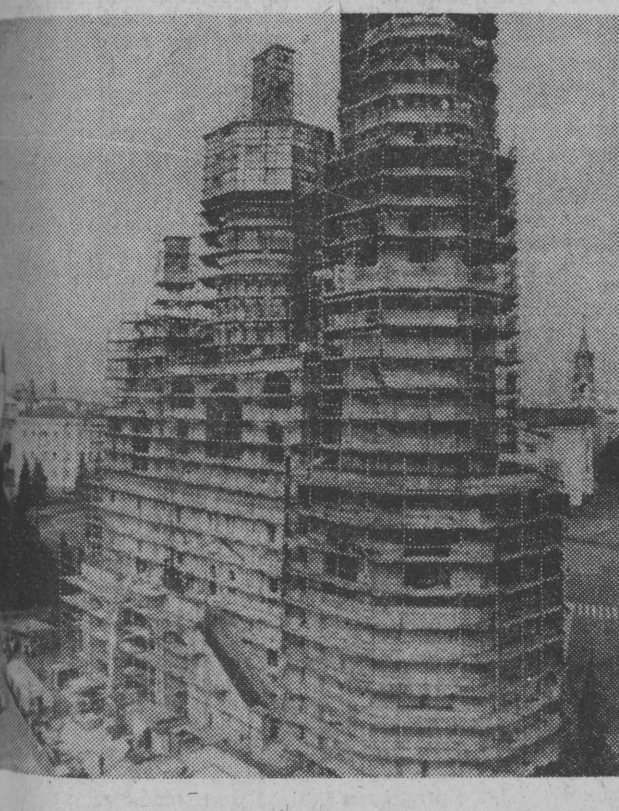
Pomimo szeregu niedociągnięć i słabości w usługach, ich wartość na 1 ha użytków rolnych wzrosła z 266 zł w 1975 r. do 390 zł w roku bieżącym (bez zmian cen). Użytki dochody w usługach dla rolników z 1 tysiąca zł wartości majątku trwałego z 1977 rok były w woj. białostockim wyższe, niż średnio w kraju.

Uważam, że dalszą szansą usprawnienia i rozszerzenia usług jest dobra praca organizatorów usług i zaangażowanie w te sprawy zarządów kolek rolniczych. Tym sprawom poświęcamy maksimum uwagi.

Przytoczone powyżej fakty świadczą, że pomimo wielu trudności oraz kłopotów występujących w okresie produkcyjnej aktywności rolników, a w wielu rejonach województwa — poprzez zagospodarowanie dużych obszarów — nie dopuściliśmy do zaistnienia sytuacji, w której ziemia byłaby dobrem bez wartości.

Jestem przekonany, że oprócz opisanych zjawisk gospodarczych ZGR-y spełnią ważną funkcję w zakresie produkcyjnej aktywizacji rolników, a w wielu rejonach województwa — poprzez zagospodarowanie dużych obszarów — nie dopuściliśmy do zaistnienia sytuacji, w której ziemia byłaby dobrem bez wartości.

MARIAN KUKLA
prezes WZKR



Część murów moskiewskiego Kremla, jednego z najcenniejszych zabytków zespołu architektonicznego i zarazem jednego z najciekawszych muzeów sztuki na świecie, otoczona jest rusztowaniami. Od czterech lat prowadzone są tu, zakrojone na szeroką skalę, prace restauracyjne. Obecnie konserwatorzy pracują przy dzwonnicy „Iwan Wielki”, soborach Uspeńskiego i Archangielskiego oraz cerkwi 12 apostołów. Do 1980 r. prace konserwatorskie na terenie Kremla mają być zakończone.

NA ZDJĘCIU: restaurowana obecnie dzwonnica, wznosząca się 81 metrów nad poziom placu; smaczniejszą tu kiedyś wartownia.

ZIEMNIACZANY ŁAŃCUCH

W bieżącym roku obsadzono ziemniakami w woj. łomżyńskim 73 tys. ha — niemalże jedną piątą gruntów ornych. Powierzchnia była duża, a zbiory z niej — choć słabsze na skutek złych warunków atmosferycznych — i tak niemałe.

Od wielu lat wdrażany jest w Łomżyńskim, opracowany przez specjalistów z Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Szeplętowie, program produkcji ziemniaka. Wysiłek rolników towarzyszy przemysł. Ziemniak ma szych naukowców, techników, swój przemysł, handel i transport. Warunkiem sprawnego działania jest zgodność między nimi. Nie zawsze jest to możliwe, a w niektórych przypadkach w ogóle nie dostrzega się tej konieczności.

Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „Łomża”, gorzelnie w Miastkowie, Grabowie i Słuczu, suszarnia w Nieszkurzu — planują skupić z tegorocznych zbiorów ponad 221 tys. ton. Wykonaniu tych planów nie nie zagraża. Przemysł jest nie-

źle zorganizowany. Zakłady „Łomża”, działające na tym terenie od wielu lat, dopracowały się sieci punktów skupu z utwardzonymi, oszklonymi placami mają odpowiednio przeszkolonych pracowników i wyposażenie do oznaczania zawartości skrobi i zanieczyszczeń.

Do przewiezienia ziemniaków od plantatorów wydzielono ze szczytowego taboru (167 wszystkich samochodów miejscowego oddziału PKS), trzydziści jednostek wysokotonażowych. Piętnaście z nich wozu surowiec przez całą dobę. Dysponowanie znacznymi środkami i możliwościami nie oznacza, że przemysł funkcjonuje bez zakłóceń. Pekają łożyska w taśmociągach, zatykają się przewody transportu hydraulicznego ziemniaków, powstają korki

na bocznicę kolejowej. ZPZ zalega w związku z różnymi kłopotami transportowymi z wysyłką 7 tys. ton pasz i 3,7 tys. ton mączki ziemniaczanej. Wzrosły też kłopoty na kole. Zakłady przetrzymują w ciągu 10 miesięcy br. 402 wagony na ponad 4.800 godzin.

Przyczyn? Przede wszystkim fatalnie wybudowana bocznicą kolejowa. Jeden stojący na niej zestaw wagonów uniemożliwia wyładunek drugiego. O bezmyślności ludzi projektujących bocznicę mówi się tu od wielu lat. Pora zacząć coś robić...

Mimo wszystko zalega ZPZ ma sukcesy. Należy do nich niewątpliwie udana modernizacja urządzeń syropiarni, opracowanie technologii „enzym — enzym”, usprawnienia zastosowane w procesie ekstrakcyjno-rafinacyjnym, które pozwalają na przecieranie o 200 ton surowca więcej w ciągu doby.

Przemysł łomżyński — ze swymi sukcesami i kłopotami — jest „w ziemniaczanym łańcuchu” najlepiej zorganizowany. Podobnie ma się rzecz z działem, którego zadaniem jest dostarczenie rolnictwu odpowiedniej ilości sadzeniaków. Oddziały „Centrali Nasienniej” w Łomży i Grajewie wykonały jesienne plany skupu. Z 7,5 tys. ton oddział łomżyński wysłał 2,5 tys. ton do innych województw, trzysta ton do oddziału „CN” w woj. suwalskim, 2.300 ton przeznaczono na planowe odnowienie, a 2.400 ton po selekcji otrzymają plantatorzy.

Wywiązano się też z części zamówień eksportowych. Wysłano 700 ton do ZSRR i 200 ton do Czechosłowacji. Oznacza to przekroczenie planu. Zostało jeszcze do wysłania około 200 ton „CN” w Grajewie skieruje na rynek 3.400 ton ziemniaków.

Grzej przedstawia się sytuacja z ziemniakami konsumpcyjnymi. Ich skup przebiegał najwolniej. WZSR 15 tys. ton „zagospodarował”, z czego 1.400 ton zgroma-

dzono jako rezerwę zimową na zaopatrzenie sklepów WSS, WSOP, placówek żywienia zbiorowego, żłobków i przedszkoli. Handlowcy liczą, że zapotrzebowanie mieszkańcy miast częściowo uzupełnią na wolnym rynku.

Zdanie się na wolny rynek — jest jednak swego rodzaju improwizacją. Zgromadzona rezerwa jest raczej „żelazną porcją”. Do tego, aby kupić ziemniaki od rolnika potrzebny jest czas w godzinach przedpołudniowych, wtedy gdy większość ludzi pracuje. Szczupłość zapasów handlowcy tłumaczą brakiem magazynów. To jest problem, ale nie taki, aby nie można go było rozwiązać. Wiadomo, że w okresie jesieni ziemniaki kupuje wiele ludzi. Handel mógłby podjąć się pośredniczenia w zakupach między plantatorami, a mieszkańcami miast. Zamówienia mogłyby przyjmować osiedlowe sklepy owo-cowo-warzywne. Zaoszczędziłoby to ludziom wiele czasu i wyeliminowało możliwość kupienia „kota w worku” — ziemniaków szarejących po ugotowaniu. Takie właśnie na wolnym rynku trafiają się często, gdyż nikt nie wie, jaka to odmiana, a nie wszystkie przecie nadają się do konsumpcji.

ZENON PIECHOCIŃSKI



Koniec wieńczy dzieło — konstruktor w swoim samochodzie, którym przejechał już kilkanaście tysięcy kilometrów.

Białostocki Fiat Topolino

Do szopy przy ul. Kwiatowej w Białymstoku trafiałem przypadkowo — podwoziłem kolegę potrzebującego porady w jakiejś motorowej sprawie. Właśnie wtedy poznałem BOHDANA WIECZERYŃSKIEGO. Był zajęty dorabianiem detalu do odnawianego motocykla Harley Davidson. To było przed kilkoma laty. Ostatnio zauważyłem go za kierownicą dość dziwnego samochodu. Wyglądało to jak przedwojenny Fiat Topolino, ale wygląd tylniej części tego pojazdu był zdecydowanie różny od jego prototypu z Turynu. Zainteresowanie wzrosło, kiedy dowiedziałem się, iż Bohdan ze starego, omal nie złomowanego samochodu, zrobił prawdziwe cacko.

Historia powstania repliki Fiata Topolino — jednej w Polsce — sięga 1973 roku. Z motocyklami, silnikami i samochodami grzebie się Bohdan od 15 lat. Zaczynał jako chłopak od skonstruowania pierwszej w Białymstoku motorynki. Potem — zarażony bakcylem motoryzacji — przystąpił do spraw bardziej skomplikowanych — przygotowywał motocykle do wyścigów. Robili to razem ze znanym w kręgach białostockich automobilistów, Krzysztofem Decem. Ich ambicją było wykreślenie ze zwykłego silnika jak największej mocy. I przynajmniej trzeba, że to się im udało. Przygotowane silniki dobrze spisywały się na różnego rodzaju zawodach.

Jednak Bohdan kochał, żeby zrobić coś nowego, spróbować czegoś nietypowego. Sam przynajmniej, że jego pasją jest majsterkowanie — wziął coś starego i włożył w to tyle pracy, by rezultat dał mu satysfakcję i zaciekał innych. Tak było ze starym Harleyem 750. Pasjonaci tej marki, nie dawali Bohdanowi żyć. Wreszcie zdecydował się na jego sprzedaż. Czy żałuje? Chyba nie, bo główne sobie zaprzęgnięte czterema kółkami. A ponieważ z finansami nie było najlepiej, postanowił kupić grata i zrobić zeń samochód. Konsekwencji i uporu nigdy mu nie brakowało.

Rzeczywiście kupił starego Fiata Topolino. Można powiedzieć, że nabył dziadka naszego dzisiejszego Fiata 126P i to w ópłakanim stanie. To było w 1973 roku. Od tej pory na całe cztery lata zapominał o świecie. Całą energię i inwencję skierował w jedną stronę — zrobić samochód i to jak!

Bohdan mówi o sobie i rodzinie, że nie widział jak mu córka wyrosła. Ważne było jedno — samochód. Przeciwnemu posiadaczowi samochodu trudno wręcz pojąć, ile trzeba zabiegów i starań, by ze starego wraka zrobić w pełni nowoczesny samochód.

— Część do niego nie mogłem nigdzie otrzymać — mówi. — Zdecydowałem się więc na zrobienie repliki, to jest konstrukcji na wskroś nowo-

czesnej w oparciu o stary kształt nadwozia. Robią takie rzeczy w RFN, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii, w Stanach Zjednoczonych. Dlatego ja nie miałem spróbować? To miały być kolejne lata. Urlopy, wolne soboty, niedziele poświęcał swojemu Fiatowi, a

raczej jego „szczętkom”, z których powoli wyłaniał się zarys przyszłej konstrukcji. Wszystkie podzespoły jezdne, a więc silnik, układ hamulcowy, kierowniczy, instalację elektryczną zakupił w „Palmozbycie”. Pochodziły od Fiata 125/1500.

Przyswoje mówię, że wiara góry przenosi, a w tym wypadku wiara w siebie oraz konsekwencja pozwoliły na przeniesienie fiатовskich podzespołów i zamieszczenie ich w ciasnym przecież przedziale silnikowym i ramie Fiata Topolino rocznik 1936.

Nadwozie pozostało oryginalne, poszerzenie wymagały

stałowych pozostałości

tych drobnych, które stały

o estetycznym i ciekawym

wyglądzie całości. Zdecydo-

wał się na pomalowanie kar-

na kolor czerwony, a w

nie dodatki, np. zderzak, ko-

suwany dach oraz wielo-

nych drobniaków — na

no. Połączenie tych elemen-

tych z tego samochodu

było więcej. Sporo

kosztowało go np. wpa-

nięty podłogowej od Fiata

— była znacznie większa

dziękuję.

Po wykonaniu spraw

stałowych pozostałości

tych drobnych, które stały

o estetycznym i ciekawym

wyglądzie całości. Zdecydo-

wał się na pomalowanie kar-

na kolor czerwony, a w

nie dodatki, np. zderzak, ko-

suwany dach oraz wielo-

nych drobniaków — na

no. Połączenie tych elemen-

tych z tego samochodu

było więcej. Sporo

kosztowało go np. wpa-

nięty podłogowej od Fiata

— była znacznie większa

dziękuję.

Po wykonaniu spraw

stałowych pozostałości

tych drobnych, które stały

o estetycznym i ciekawym

wyglądzie całości. Zdecydo-

wał się na pomalowanie kar-

na kolor czerwony, a w

nie dodatki, np. zderzak, ko-

suwany dach oraz wielo-

nych drobniaków — na

no. Połączenie tych elemen-

tych z tego samochodu

było więcej. Sporo

kosztowało go np. wpa-

nięty podłogowej od Fiata

— była znacznie większa

dziękuję.

Po wykonaniu spraw

stałowych pozostałości

tych drobnych, które stały

o estetycznym i ciekawym

wyglądzie całości. Zdecydo-

wał się na pomalowanie kar-

na kolor czerwony, a w

nie dodatki, np. zderzak, ko-

suwany dach oraz wielo-

nych drobniaków — na

no. Połączenie tych elemen-

tych z tego samochodu

było więcej. Sporo

kosztowało go np. wpa-

nięty podłogowej od Fiata

— była znacznie większa

dziękuję.

Po wykonaniu spraw

stałowych pozostałości

tych drobnych, które stały

o estetycznym i ciekawym

wyglądzie całości. Zdecydo-

wał się na pomalowanie kar-

na kolor czerwony, a w

nie dodatki, np. zderzak, ko-

suwany dach oraz wielo-

nych drobniaków — na

no. Połączenie tych elemen-

tych z tego samochodu

było więcej. Sporo

kosztowało go np. wpa-

nięty podłogowej od Fiata

— była znacznie większa

dziękuję.

Po wykonaniu spraw

stałowych pozostałości

tych drobnych, które stały

o estetycznym i ciekawym

wyglądzie całości. Zdecydo-

wał się na pomalowanie kar-

na kolor czerwony, a w

nie dodatki, np. zderzak, ko-

suwany dach oraz wielo-

nych drobniaków — na

no. Połączenie tych elemen-

tych z tego samochodu

było więcej. Sporo

kosztowało go np. wpa-

nięty podłogowej od Fiata

— była znacznie większa

dziękuję.

Po wykonaniu spraw

stałowych pozostałości

tych drobnych, które stały

o estetycznym i ciekawym

wyglądzie całości. Zdecydo-

wał się na pomalowanie kar-

na kolor czerwony, a w

nie dodatki, np. zderzak, ko-

suwany dach oraz wielo-

nych drobniaków — na

no. Połączenie tych elemen-

tych z tego samochodu

było więcej. Sporo

kosztowało go np. wpa-

nięty podłogowej od Fiata

— była znacznie większa

dziękuję.

Po wykonaniu spraw

stałowych pozostałości

tych drobnych, które stały

o estetycznym i ciekawym

wyglądzie całości. Zdecydo-

wał się na pomalowanie kar-

na kolor czerwony, a w

nie dodatki, np. zderzak, ko-

suwany dach oraz wielo-

nych drobniaków — na

no. Połączenie tych elemen-

tych z tego samochodu

było więcej. Sporo

kosztowało go np. wpa-

nięty podłogowej od Fiata

— była znacznie większa

dziękuję.

Po wykonaniu spraw

stałowych pozostałości

tych drobnych, które stały

o estetycznym i ciekawym

wyglądzie całości. Zdecydo-

wał się na pomalowanie kar-

na kolor czerwony, a w

nie dodatki, np. zderzak, ko-

suwany dach oraz wielo-

nych drobniaków — na

no. Połączenie tych elemen-

tych z tego samochodu

było więcej. Sporo

kosztowało go np. wpa-

nięty podłogowej od Fiata

— była znacznie większa

dziękuję.

Po wykonaniu spraw

stałowych pozostałości

tych drobnych, które stały

o estetycznym i ciekawym

wyglądzie całości. Zdecydo-

wał się na pomalowanie kar-

na kolor czerwony, a w

nie dodatki, np. zderzak, ko-

suwany dach oraz wielo-

nych drobniaków — na

no. Połączenie tych elemen-

tych z tego samochodu

było więcej. Sporo

kosztowało go np. wpa-

nięty podłogowej od Fiata

— była znacznie większa

dziękuję.

Po wykonaniu spraw

stałowych pozostałości

tych drobnych, które stały

o estetycznym i ciekawym

wyglądzie całości. Zdecydo-

wał się na pomalowanie kar-

na kolor czerwony, a w

nie dodatki, np. zderzak, ko-

suwany dach oraz wielo-

nych drobniaków — na

no. Połączenie tych elemen-

tych z tego samochodu

było więcej. Sporo

kosztowało go np. wpa-

nięty podłogowej od Fiata

— była znacznie większa

dziękuję.

Po wykonaniu spraw

stałowych pozostałości

tych drobnych, które stały

o estetycznym i ciekawym

wyglądzie całości. Zdecydo-

wał się na pomalowanie kar-

na kolor czerwony, a w

nie dodatki, np. zderzak, ko-

suwany dach oraz wielo-

Wiedza • technika • nowoczesność • Wiedza • technika •

Podstawą polskiej gospodarki jest węgiel. Jego bogate złoża stanowią gwarancję dynamicznego rozwoju górnictwa również w przyszłości. Opracowany, perspektywiczny program przewiduje, że w przyszłym roku wydobycie węgla po raz pierwszy w naszej historii przekroczy 200 mln ton, w 1990 osiągnie poziom 260 mln ton, a w 2000 roku — 300 mln ton. Takie programowanie rozwoju górnictwa wynika z konieczności wcześniejszego przeprowadzenia geologicznych prac poszukiwawczych nad udokumentowaniem złóż oraz rozwoju wielostronnej działalności zaplecza naukowo-badawczego nad przyszłościowymi metodami eksploatacji tych zasobów oraz nad skonstruowaniem nowoczesnych maszyn i urządzeń górniczych, gwarantujących realizację tych śmiałych planów.

Ich już 350. Coraz częściej można spotkać w kopalniach obudowy osłonowe, szczególnie przydatne w pracy w trudnych warunkach geologicznych. Ułatwiają one wydobycie węgla, a jednocześnie stanowią ochronę przed zagrożeniami. Liczba tych urządzeń tylko w latach 1977—1978 ma wzrosnąć z 50 do 170. Te przykłady świadczą o stałym postępie w automatyzacji i mechanizacji pracy górniczej. Nie wyczerpują jednak możliwości nowoczesnej techniki, która powinna coraz bardziej pomagać górnikom. Przede wszystkim istnieje pilna po-

trebna energię i przemysł chemiczny. Obecna tematyka badawcza realizowana w planie 5-letnim obejmuje m. in. problemy bilansowania i rozpoznania zasobów węgla oraz problemy rozwoju poszczególnych branż. Inne badania dotyczą technologii i sposobów efektywnej i bezpiecznej produkcji paliw, zagadnień rozwoju inwestycyjnego oraz uzyskiwania planowanych zdolności produkcyjnych. Dalsze tematy prac to — racjonalizacja użytkowania i utylizacji paliw, surowców oraz kopalni odpadów oraz także doskonalenie form i

się niekorzystnie warunki górniczo — geologiczne i coraz szerzej wprowadzana mechanizacja stawiają przed zapleczem naukowo-badawczym nowe problemy natury organizacyjno — technicznej. Wymaga to wzmożenia działalności, zwłaszcza nad opóźnianiem metod przeciwdziałania niektórym ujemnym zjawiskom dot. zagrożeń górniczych oraz wprowadzania nowoczesnych rozwiązań technicznych, zapewniających stały postęp w górnictwie. Istnieje potrzeba ściślejszego jeszcze powiązania prac naukowo-badawczych z bieżącymi i perspektywicznymi kierunkami rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu. Konieczne są bardziej intensywne badania nad ograniczeniem szkodliwych skutków górniczej eksploatacji, szczególnie szkód górniczych powstających na terenach gęsto zabudowanych.

Problemy perspektywicznego rozwoju górnictwa, działalność zaplecza naukowo-badawczego oraz rozwój maszyn i urządzeń górniczych były tematem kilku kolejnych posiedzeń Sejmowej Komisji Górnictwa, Energetyki i Chemii. Posłowie podkreślali, że realizacja perspektywicznego programu przemysłu górniczego jest ściśle związana z rozbudową zaplecza naukowo-badawczego oraz rozwojem przemysłu maszyn i urządzeń górniczych i dlatego wymaga kompleksowego omówienia. Ostatnio program rozwoju górnictwa węglowego w Polsce zatwierdziło Biuro Polityczne KC PZPR.

POTRZEBA NOWYCH ROZWIĄZAŃ

Ten program prac naukowo-badawczych wymaga ciągłego uzupełniania i wzbogacania o nowe aktualne tematy. Do nich należą np. zmieniające się warunki górniczo — geologiczne. Jeszcze do niedawna uważano, że głębokość tysiąca metrów jest trudna do osiągnięcia. Tymczasem pierwsze poziomy projektowane obecnie kopalnie będą miały właśnie taką głębokość. Zmieniające

Przyszłość należy do węgla

ctwie obejmuje 22 jednostki reprezentujące poszczególne branże.

Górnictwo dysponuje więc poważnym potencjałem naukowo-badawczym, którego dorobek znany jest i ceniony nie tylko w kraju, ale i w świecie. Dzięki jego wynikom nasi górnicy coraz szerzej korzystają z nowoczesnej techniki. Przykładem mogą być obudowy zmechanizowane, które nie tylko wpłynęły na zwiększenie wydajności, ale również na znaczną poprawę warunków pracy. Podczas gdy w 1970 roku liczba tych nowoczesnych urządzeń wynosiła, za ledwie 20, to obecnie pracuje

trzeba postępu w dziedzinie małej mechanizacji, zwłaszcza transportu ciężkich elementów maszyn i urządzeń górniczych.

DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWO-BADAWCZA

Jednym z ważnych zadań naukowców jest realizacja programu rządowego pt. „Kompleksowe przetwórstwo węgla”, obejmującego zarówno prace związane z upłynianiem węgla i produkcją paliw koksopochodnych wytwarzanych na bazie węgla energetycznego oraz z wykorzystaniem produktów przetwórstwa węgla m. in. dla

środków organizacji oraz zarządzania przemysłem górniczym.

POTRZEBA NOWYCH ROZWIĄZAŃ

Ten program prac naukowo-badawczych wymaga ciągłego uzupełniania i wzbogacania o nowe aktualne tematy. Do nich należą np. zmieniające się warunki górniczo — geologiczne. Jeszcze do niedawna uważano, że głębokość tysiąca metrów jest trudna do osiągnięcia. Tymczasem pierwsze poziomy projektowane obecnie kopalnie będą miały właśnie taką głębokość. Zmieniające

W POLSKICH PRACOWNIACH

UNIKALNA APARATURA Z BIAŁEGOSTOKU

Ośrodek Techniki Medycznej w Białymstoku — po rozbudowie — specjalizować się będzie w wytwarzaniu aparatury kriochirurgicznej, neurochirurgicznej i neurodiagnostycznej, pokrywając krajowe zapotrzebowanie na tego rodzaju urządzenia. Wśród opracowań własnych wyróżnia się aparat do pomiaru ciśnienia wewnątrzczaszkowego, służący do intensywnego nadzoru chorych po urazach mózgu, operacjach i in. Ponadto Ośrodek ma wytwarzać serię aparatów do badań płuc, aparaty rehabilitacyjne dla dzieci sparaliżowanych (np. po Heine Medina), pomocne przy próbach chodzenia. Trzeba dodać, że Białostocki Ośrodek Techniki Medycznej — filia Ośrodka centralnego — niektóre swoje aparaty wytwarzać będzie jako jedyny w kraju, w ramach produkcji antyimportowej.

„MAŁA ENERGETYKA”

W Instytucie Inżynierii Ładowej Politechniki Częstochowskiej stwierdzono m.in., że praktyczne wykorzystanie energii wiatru jest możliwe już przy prędkości 3 m/s, choć ostatnio podjęto próby wykorzystania wiatraków przy jeszcze mniejszych prędkościach wiatru. W Polsce najkorzystniejsze pod tym względem warunki panują wzdłuż wybrzeża Bałtyku — od Kołobrzegu do Gdańska, na Pojezierzu Suwalskim, na Białostocczyźnie, w okolicach Łodzi, Rzeszowa i w Tatrach. Badacze zwrócili uwagę również na wiatry lokalne — bryzy i wiatry typu fenowego — wiejące okresowo. W praktyce można się liczyć ze znacznie szerszym zasięgiem korzystnych dla „wiatrowej energetyki” warunków klimatycznych.

Nie lekceważąc także i tych źródeł energii, szybko odrabiamy zaległości w tej dziedzinie, przygotowując teoretyczny grunt pod przyszłe praktyczne zastosowania.

LUBELSKA WOJNA Z HAŁASEM

W Lublinie, Chełmie, Puławach, Zamościu, Deblinie, Naleczowie, Kraśniku i Świdniku prowadzono przez kilka lat pomiary hałasów

i wibracji. Punkty pomiarowe ustawił tam lubelski Ośrodek Badań i Kontroli Środowiska, który na tej podstawie wykonuje mapy akustyczne dla kilku wymienionych miast przy zastosowaniu skali zalecanej przez PZH. I tak mapa akustyczna Puław wykazała na ok. 88 proc. powierzchni miasta hałas uciążliwy (poniżej 55 dB), a na 7 proc. — hałas szkodliwy (do 65 dB), a na 3 proc. — dźwięki, co wykazały punkty pomiarowe rozmieszczone w otoczeniu zakładów azotowych „Pulawy” i w sąsiedztwie trasy T-12. Ośrodek wystąpił z programem badań hałasów, obliczonym do 1980 roku, dla całego województwa, mającym na celu sporządzenie planów akustycznych dla miast, aglomeracji miejsko-przemysłowych i terenów wymagających specjalnej ochrony przeciwhałasowej (Naleczów, Kazimierz D.). Potraktowano przy tym priorytetowo hałas komunikacji drogowej. Mapy akustyczne umożliwiają m.in. ujawnianie rejonów lub tras wymagających wyciszenia, dobór doraźnych środków ochrony i uwzględnienie poziomu hałasu przy lokalizacji nowych obiektów.

OPARZENIA I JOD

Leczenie oparzeń to — jak wiadomo, specjalność Instytutu Hematologii w Warszawie. Wśród licznych, stosowanych w tym celu środków, klinika chirurgiczna oraz pracownia mikrobiologii Instytutu wypróbowały betadynę (kompleksowy związek jodu z polimerem poliwinylpyrrolidenu), stosowaną jako środek odkażająco-dezynfekcyjny. Próby wykazały, że opatrunki z maści opartej na betadynie szybko goi rany, nawet na rozległych powierzchniach oparzeń. Betadyna okazała się silnym antyseptykiem, przenikającym przez tkanki martwicze, nie dawała objawów uczuleniowych, stosowane dawki nie były toksyczne (jod jest wydalany z moczem). Oparzenia szybko pokrywają się cienką błoną — i po tygodniu chorey nadaje się do kąpieli, a po paru tygodniach ustępuje martwica. Próby prowadzono z 50 pacjentami, u 11 głębokie oparzenia przekraczały 15 proc. powierzchni ciała.

(PAP)



NA ZDJĘCIU: w pracowni perfumeryjnej. Kierowniczą pracowni, inż. Maria Gałązka podczas analizy sensorycznej zapachów, mającej na celu kontrolę jakościową wyrobów pod kątem kompozycji zapachowej. Pani M. Gałązka ma 23-letnią praktykę w swoim zawodzie, a fachowy pracownik potrafi odróżnić około 5 tysięcy zapachów.

CAF—Dąbrowiecki

Opracowanie — CAF

ZE ŚWIATA

Muzeum komputerów

W pensylwańskim Uniwersytecie (USA) utworzono pierwsze muzeum komputerów. Wśród eksponatów można zobaczyć znamiennego weterana — pierwszą w świecie dużą maszynę elektroniczną, która zaczęła pracować w lutym 1946 roku. Komputer składa się z 18 tys. lamp, 10 tys. kondensatorów i 70 tys. oporników. Maszyna zajmuje powierzchnię 140 m kwadr., a wykonywała 5 tys. operacji na sekundę. Wraz z nią prezentowany jest współczesny model, który różni się tym, że wykonuje kilka milionów operacji na sekundę, a zajmuje zaledwie 2 m kwadr. powierzchni.

Roboty przemysłowe

Jak wynika z danych Szwedzkiego Stowarzyszenia Przemysłu Metalowego, w kraju tym działa ponad 600 robotów przemysłowych. Liczba ich podwaja się co trzy lata. Z 513 takich urządzeń zainstalowanych w 1977 r. — 852 zostały przemieszczane do linii i wyrobów, reszta zaś wykonywała prace lakiernicze i tzw. zgrzewanie punktowe. Maszyny te funkcjonowały w większych przedsiębiorstwach zatrudniających ponad 500 pracowników.

Zbędne

„rozruszniki”

Według opracowania przygotowanego przez lekarzy z uniwersytetu Stanu Oregon w USA, w Stanach Zjednoczonych żyje obecnie ok. 200 tys. osób z wszczepionymi elektronicznymi „rozrusznikami” serca. W sprawozdaniu tym, opublikowanym w sierpniu br. w piśmie „New England Journal of Medicine” stwierdza się jednak, iż wielu posiadaczy tych aparatów nosi je niepotrzebnie. Lekarze na wszelki wypadek zalecają pacjentom korzystanie z aparatów, których koszt wynosi 6 tys. dolarów.

Pałac mykeński

Archeolodzy amerykańscy podczas prac wykopaliskowych na wyspie Paros na Morzu Egejskim znaleźli ślady starożytnej budowli pałacowej. Są to ruiny pałacu z epoki mykeńskiej z XIII w. p.n.e. Zachowały się fragmenty murów zbudowanych z potężnych bloków skalnych. W ruinach pałacu archeolodzy znaleźli wiele szkieletów ceramiczne i okazy broni. Ślady pożaru i nadpalone kości ludzkie świadczą, że pałac został zniszczony podczas najazdu. (PAP)

Zielone AKCENTY

Bardzo często pisze się nadal, że człowiek był zawsze serdecznym, nadzwyczaj troskliwym panem przyrody. Wszystko co robił zostało podyktowane racjami wyższymi i zmierzano do wspierania rozwoju flory i fauny. A jeśli nasi przaprzodkowie nawet zabijali i palili, to z absolutnej konieczności, nie wyrządzając żadnych szkód, bo przyroda odradzała się szybko i wracała do równowagi. Wniosek: to byli mądrzy ludzie!

CO INNEGO TERAZ. Człowiek — w obiedzie cywilizacyjnym — niszczy wszystko wokół, zatrutą, morduje, pułstoszy. Człowiek — w szaleńczej pogoni za dobrami materialnymi — przekształca środowisko tak głęboko, że nigdy już nie wróci ono do stanu naturalnego. Człowiek — zaślepiony korzyściami — rażnymi — zatracą wyobraźnię i perspektywę, nie liczy się z przyszłością. Krótko mówiąc: my jesteśmy bezwzględni, chciwymi i krótkowzrocznymi katami przyrody.

JAKŻE ŁATWO i swobodnie pisze się w tak modnych obecnie melodyjkach. Z powodu braku szacunku dla hi-

storii, lub zwykłego tupetu nie siegamy do pożytków kart, które mogą nam powiedzieć wiele. Dowiedzieliśmy się na przykład, że człowiek zniszczył połowę lasów w ciągu ostatnich kilkuset lat. Go spodarka żarowa, jako najprostszy sposób pozyskiwa-

nia na najspanialsze gmachy. I rąbali zgodnie z rozkazem, lasy cedrowe. Działaj dr Mirosław Gorczyca pisze tak na ten temat: „Ten pierwszy na masową skalę akt leśnego wandalizmu sprawiał, że już przez tysiące lat wyniszczono jeden z najspanialszych okazów przyrody, który w reliktywnych ilościach występuje obecnie tylko w kilku miejscach na świecie. Skupisko cedrów w miejscu dawnej „rzezi” liczy dziś zaledwie kilkadziesiąt okazów”.

naturalnie dla dobra człowieka i w imię szlachetnych celów. Bardzo „ofiarnie” pracowali robotnicy w krajach afrykańskich. Panowie z metropolii, przejęci troską o swoje portfele, mieli taki zbyt na drzewo, że w Afryce Północnej za czasów ich panowania zniknęło z powierzchni dwie trzecie drzewostanów, w tym ponad 90 proc. lasów fistaszkowych i 77 proc. drzew cedrowych. Drzewo tropikalne posiada wysoką wartość. Od wielu setek lat było atrakcyj-

niem dla dobra człowieka i w imię szlachetnych celów. Bardzo „ofiarnie” pracowali robotnicy w krajach afrykańskich. Panowie z metropolii, przejęci troską o swoje portfele, mieli taki zbyt na drzewo, że w Afryce Północnej za czasów ich panowania zniknęło z powierzchni dwie trzecie drzewostanów, w tym ponad 90 proc. lasów fistaszkowych i 77 proc. drzew cedrowych. Drzewo tropikalne posiada wysoką wartość. Od wielu setek lat było atrakcyj-

niem dla dobra człowieka i w imię szlachetnych celów. Bardzo „ofiarnie” pracowali robotnicy w krajach afrykańskich. Panowie z metropolii, przejęci troską o swoje portfele, mieli taki zbyt na drzewo, że w Afryce Północnej za czasów ich panowania zniknęło z powierzchni dwie trzecie drzewostanów, w tym ponad 90 proc. lasów fistaszkowych i 77 proc. drzew cedrowych. Drzewo tropikalne posiada wysoką wartość. Od wielu setek lat było atrakcyj-

niem dla dobra człowieka i w imię szlachetnych celów. Bardzo „ofiarnie” pracowali robotnicy w krajach afrykańskich. Panowie z metropolii, przejęci troską o swoje portfele, mieli taki zbyt na drzewo, że w Afryce Północnej za czasów ich panowania zniknęło z powierzchni dwie trzecie drzewostanów, w tym ponad 90 proc. lasów fistaszkowych i 77 proc. drzew cedrowych. Drzewo tropikalne posiada wysoką wartość. Od wielu setek lat było atrakcyj-

BTad Salomona

nia żyłniejszych terenów uprawowych, spowodowała nieodwracalne zmiany szaty roślinnej na dużych obszarach. Naukowcy twierdzą, że zewnętrzne obszary pustki powstały na skutek tego użytkowego rabunkowego rolnictwa.

POWSZECHNIE uważa się, że król Salomon był panem mądrym i godnym szacunku. Taki wizerunek władcy przedstawia nam historia. Ale właśnie tenże monarcha wysłał z siekierami 80 tys. niewolników w lasy. Mieli oni pozyskiwać bud-

PREŚLEDZMY dalsze karty historii. Dowiemy się — nie bez zdumienia — że w krajach Europy Zachodniej na początku obecnego tysiąclecia pod siekierami padło gros lasów. Tylko za panowania Karola Wielkiego we Francji drzewostan zmalał o połowę. Nieco później, bo w wiekach XIII i XIV zabrano się do trzebieżenia lasów w pozostałych państwach europejskich. Jeszcze szybciej i sprawniej działali koloniści w Stanach Zjednoczonych. Wystarczyło im 300 lat, by wyciąć połowę drzew,

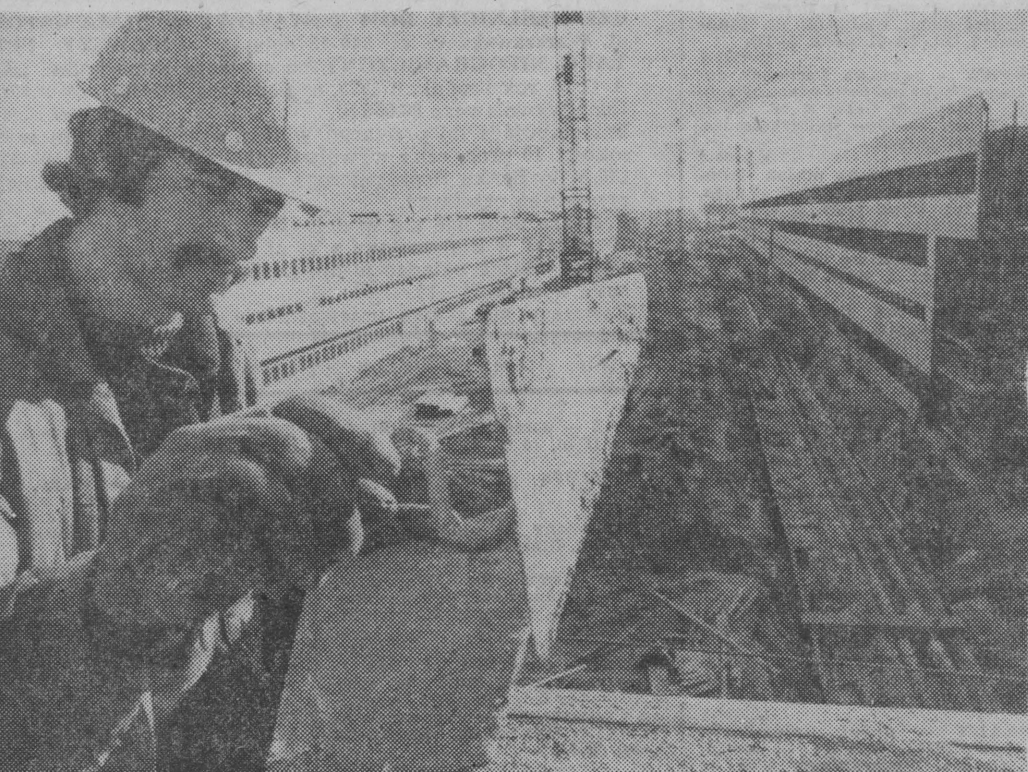
nym towarem na rynku między narodowym. A wszędzie tam, gdzie jest wysoki zysk, przestają działać wszelkie hamulce i odrzuca się najprawdopodobniej rację. Tak było i tak jest obecnie.

LASY LICZA sobie około 300 milionów lat. Kiedyś, kiedyś rozciągały się one na 7,6 mld hektarów. Dzisiaj — z powierzchni 13,4 mld hektarów kuli ziemskiej — zajmują 3,9 mld hektarów, czyli nieco ponad 29 proc. Najwyższy wskaźnik lesistości występuje w Ameryce Po-

TAK, nie musimy — my współcześni — czuć się odpowiedzialni za wszystko, co wiąże się ze zmianami w naturalnym środowisku człowieka. Znaczną część problemów przekazali nam przodkowie. Jakże rzadko i niechętnie sięgamy do przyszłości w teorii i technikę za bardzo wierzymy we własne siły i rozum. Zresztą najwybitniejsi spośród nas stosują często bezpieczne uniki przy podejmowaniu ważnych decyzji. A później atakujemy niewinnego pracownika melioracji, drudla, chłopca z plu-kiem...

A może zacząć od Salomona?

MARIAN SUCHOŻEBSKI



Kończy się trzeci rok realizacji jednej z naszych wielkich inwestycji — „URSU-SA II” w Ursusie koło Warszawy. Wykonano już połowę planowanych robót, rozpoczynają się montaż maszyn i urządzeń produkcyjnych. Na placu budowy dominują bryły hal ciągnika, silnika i podwozia. Powstaje nowa odlewnia żeliwa, hala oczyszczalni i malarni. Trwa rozbudowa kuchni.

NA ZDJĘCIU: na placu budowy nowego „Ursusa”.

CAF—Walczak

NIE ZWLEKAJ Z ZAKUPEM UPOMINKU GWIAZDKOWEGO!

JUŻ DZIŚ odwiedź DH „Koszałek” przy Rynku Kościuszki 4

Szeroki wybór zabawek, w tym samochodów POLECA patronackie stoisko Częstochowskich Zakładów Zabawkarskich. PONADTO oferujemy bogaty asortyment ozdób choinkowych

ZAPRASZAMY w godz. 9-19

k 4370-1

URZĄDZASZ MIESZKANIE?

Skorzystaj z wielkiej okazji!

Szeroki asortyment mebli tapicerskich oraz mebli pojedynczych POLECA WPHW na kiermaszu w magazynie meblowym przy ul. Handlowej 2

ZAPRASZAMY w godz. 11-17

k 4371-1

HUTA KOŚCIEUSZKO w CHORZOWIE
o f e r u j e
do sprzedaży bezpośrednio przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym i prywatnym
ZUŻEL WIELKOPŁYNY GRANULOWANY MOKRY GAT. A
o zawartości wody do 25 proc., przydatny do produkcji pustaków i budowy dróg.
Realizacja zamówień: wagonowo przy odległościach pow. 30 km (za zwrotem kosztów przewozu), odbiorem własnym środkiem transportowym przy odległościach poniżej 30 km.
Zamówienia należy kierować pod adresem:
HUTA KOŚCIEUSZKO — Dział Zbytu
ul. Moniuszki 11, 41-500 Chorzów
telefon 41-22-21, wewn. 160
telex 031244/HK-pl.

K 4254-1

U W A G A
POSADZACZE PSÓW Z TERENU MIASTA ŁÓŻY:
Obowiązkowe szczepienie psów przeciw wściekliznie w wieku powyżej 2 miesięcy odbędzie się
W DNIACH 4-9 GRUDNIA 1978 r.
w godz. 8-15 i 16-18
w lokalu Lecznicy Zwierząt przy ul. Nowogrodzkiej 160.

K 4447-1

KOMUNIKAT
ZAKŁADU WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI
PGKIM w OLEKU
PRZYPOMINAMY
PT Właścicielom i Administratorom posesji oraz kierownikom budów o obowiązku:
a) zabezpieczenia instalacji wodociągowej, kanalizacyjnej oraz wodomierzy przed działaniem mrozu,
b) zabezpieczenia pomieszczeń i studzienek wodomierzowych, zapobiegania oblodzeniu pokrywy żelaznych zasuw, hydrantów, studni rewizyjnych, kratk ściekowych znajdujących się w pasie drogowym przyległym do zarządzanej posesji lub budowy,
c) nieukładania stert śniegu i lodu na w/w uzbrojeniu ulicznej sieci wod.-kan.
Obowiązek ten jest usankcjonowany w przepisach prawnych i szkody wynikłe z nieprzebiegania będą przedmiotem dochodzenia administracyjnego.

K 4416-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Dyrektorowi Zakładu Mieczarskiego w Węgorzewie
inż. TADEUSZOWI KARBOWSKIEMU
z powodu śmierci
O j c a
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i pracownicy Zakładu Mieczarskiego w Węgorzewie.
K 4442-1

Wszystkim współpracownikom, przyjaciółom, znajomym, młodzieży oraz dyrekcji, profesorom, koleżankom, kolegom z Liceum Ekonomicznego, którzy okazali pomoc, współczucie i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszego ukończonego Syna
KRZYSZTOFA ŚLESZYŃSKIEGO
serdeczne podziękowanie
składają:
rodzice.
K 6209-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. ŁUCJI MATOSZKO
z powodu zgonu
O j c a
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Białostockich Zakładów Eksploatacji Kruszywa w Białymstoku.
K 4446-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ANNIE ROSZKO
z powodu zgonu
M e ż a
składają:
współpracownicy Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Białymstoku.
K 6220-1

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu śmierci
JANINY PUTYŃKOWSKIEJ
składają:
Dyrekcja oraz pracownicy Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w Białymstoku.
K 4434-1

Z głębokim żalem powiadamy, że w dniu 28 listopada 1978 roku zmarł nagle pracownik Rejonowego Oddziału Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Hajnówce

Ob. WŁODZIMIERZ BOWTRUCZUK
Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Białymstoku.
K 4448-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ALEKSANDROWI MASŁOWSKIEMU
z powodu zgonu
O j c a
składają:
Zarząd, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodnictwa-Pszczelarstwa w Białymstoku.
K 4444-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. mgr ANNIE CITKO
z powodu zgonu
T e ś c i a
składają:
współpracownicy Zakładu Toksykologii AMB.
K 6234-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. WŁADYSŁAWOWI ŁOTKO
z powodu zgonu
M a t k i
składają:
współpracownicy RPWIK w Białymstoku.
K 4431-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w WĘGORZEWIE
posiada do sprzedania
— BUTELKI NA ZAMKNIĘCIA PALAKOWE o poj. 0,33 litra w ilości 25.720 sztuk — cena do uzgodnienia
— TRANSPORTERY DO SYFONÓW DRUCIANE, nowe sztuk 79 w cenie 59 zł za 1 sztukę.
K 4318-1

PRACA
POTRZEBNA gospośnia. Warunki dobre. Białystok, Mazowiecka 9, Brzeziński.
K 6193-1
ZATRUDNIĘ kobiety przy produkcji eksportowej w gospodarstwie. Zapewnię mieszkanie, Jodłowa 5, 05-007 Podkowa Leśna koło Warszawy. Matytek. k 4247-00
PRZYJMIĘ uczennice do cukierki. Białystok, Przemysłowa 28, Stojak.
K 6203-1

LOKALE
MIESZKANIE M-3 w Puławach zamieniam na podobne w Białymstoku. Informacje: Puławy, ul. Białostocka 7/7 lub w Białymstoku, tel. 376-23.
K 6180-1
KUPIĘ M-4 lub działkę budowlaną, najchętniej z budynkiem gospodarczym w Białymstoku lub na periferiach. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 6177.
K 6177-1
POSZUKUJE pokoju z kuchnią lub M-2 w śródmieściu, na dwa lata. Białystok tel. 236-83.
K 6204-1
PRZYJMIĘ na mieszkanie 4 uczennice. Białystok, Mistrzów Pionów 8, c. m. 12.
K 6212-1
ODSTĄPIĘ mieszkanie samotnie, osobom. Białystok, Wschodnia 14.
K 6191-1
ODSTĄPIĘ pokój uczniom. Białystok, Szpitalna 18/a m. 3.
K 6188-1
POSZUKUJE samodzielnego mieszkania w Białymstoku. Cena obywatelska. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 6184.
K 6184-1
ODSTĄPIĘ pokój, Kleosin, ul. Zarzawska 17.
K 6180-1
ODSTĄPIĘ pokój osobom samotnie. Białystok, ul. Dzielna 11.
K 6170-1
PRZYJMIĘ na mieszkanie starszą panią. Białystok, ul. Bartnicka 2 (osiedle Dąbki). Zgłaszać się po godzinie 17.
K 6169-1
ODSTĄPIĘ pokój. Sprzedam owarunki niemieckie. Białystok, tel. 273-15.
K 6166-1
ODSTĄPIĘ pokój. Białystok, Piastowska 3, a m. 8.
K 6161-1

ŚWIĄTECZNYCH ZAKUPÓW DOKONAJ

w nowo otwartym sklepie w Wysokiem Mazowieckiem przy ul. Jagiellońskiej 49

SZEROKI ASORTYMENT

☆ zabawek ☆ artykułów sportowych i papierniczych

POLECA WPHW

w godz. 9-17 w soboty 9-15.

k 4372-1

ZAKŁADY STOLARKI BUDOWLANEJ „STOLBUD” w MIKOLAJKACH, ul. Dąbrowskiego 18, woj. suwalskie ZATRUDNIĄ:
1. inżyniera technologii drewna z kilkuletnią praktyką na stanowisku kierowniczym,
2. inżynierów lub techników-technologów drewna na stanowiskach mistrzów produkcji,
3. ekonomistów z wyższym wykształceniem i kilkuletnią praktyką na stanowisku kierowniczym.
Warunki pracy i płacy do omówienia w zakładzie. Oferty prosimy kierować na adres zakładów.
K 4418-1

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO w BIAŁYMSTOKU ZATRUDNI DO ZARAZ:
— pracowników do rozwożenia mięsa i wędlin do sklepów detalicznych na terenie miasta z aktualną książeczką zdrowia.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego Białystok, ul. Pozioma 2, pokój 19 lub telefonem 331-81, wewn. 221.
K 4433-1

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO w Białymstoku
i n f o r m u j e, że w dniu 8.XII.78 r. **ROZPOCZYNĄJĄ SIĘ KURSY:**
♦ KIEROWCÓW kat. A B T
♦ KIEROWCÓW kat. C
♦ KIEROWCA — MECHANIK SAMOCHODOWY
♦ MECHANIK SAMOCHODOWY.
Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje Ośrodek Kształcenia Kierowców w Białymstoku, ul. Krzeszowskiego 11, telefon 341-71.
K 4363-00

SAMOCCHODY
„FIAT” 125 p (rok produkcji 1978) — sprzedam. Augustów, ul. Śródmieście 24/28.
K 6192-1
NOWY dach do „Fiat” 125 p — sprzedam. Elk, ul. Armii Czerwonej 46 m. 4, tel. nr 20-83.
K 6190-1
„FIAT” 1500, rok produkcji 1976, mało używany, zamieniam na „Wartburga”. Białystok, ul. Proletariatu 7 m. 17.
K 6195-1
„FIAT” 125 p — 1300 (rok 1973) — sprzedam. Fasty 86, woj. białostockie.
K 6201-1
SAMOCCHOD „Fiat” 1500 (rok produkcji 1978) — sprzedam. Mikolajki, 1 Maja 24, tel. 183.
K 6191-1
„FIAT” 125 p/1500, rok 1978 — sprzedam. Lapy, ul. 1 Maja 23, tel. 402.
K 6190-1
SPRZEDAM „Fiat” 125 p — 1500, rok 1974. Suwałki, ul. Nowotki 43.
K 6189-1
„FIAT” 125 p/1500 (rok produkcji 1978) — sprzedam. Edward Ochowski, zam. Kuków, woj. suwalskie.
K 6185-1
„FIAT” 125 p/1300 — sprzedam. Orzysz, ul. Kolejowa 2/3.
K 6191-1
SAMOCCHOD „Fiat” 1500 (rok produkcji 1974 — grudeń) — sprzedam. Weronika Korkeniewicz, Zarówno 1, 16-300 Augustów.
K 6194-1
„FIAT” 125 p — 1500 (1978) — sprzedam. Suwałki, tel. 28-32.
K 6193-1
„SYRENE” 105 (rok 1978) — sprzedam. Suwałki, Utrata 2/88.
K 6193-1
„SYRENE” 104 — niedrogo sprzedam. Gołz, Białystok, ul. Prądzińskiego 18 (Pieczerki) po godzinie 18.
K 6195-1
SAMOCCHOD „Syrena” 104 — tanio sprzedam. Józef Polawski, Jędrzejewo koło Łomży.
K 6191-1
„SYRENE” 105 — sprzedam. Jabłonka Kościelna, Apteka.
K 6192-1
SPRZEDAM „Syrenę” 104, (1970 rok). Jan Izdebski, Suwałki, 1 Maja 5, tel. 24-26, po godzinie 15.
K 6190-1
„SYRENE” 105, stan bardzo dobry — sprzedam. 11-500 Głębokie, ul. Świerczewskiego 4/4, tel. 24-27.
K 6187-1
„ZASTAWĘ” 750 — sprzedam. Olecko, Lenina 36 m. 13, tel. 21-32 (po godzinie 18).
K 6195-1
„ZAPOROŻCA” — sprzedam. Białystok, Chrobrego 5 „a” m. 32.
K 6192-1

SPOTKANIE Z MIKOŁAJEM

tylko na

KIERMASZU ŚWIĄTECZNYM w ŁÓŻY

w dniach 6-17 grudnia 1978 r.

ZAPRASZA

codziennie do Hali Targowej w godz. 10-18

WOJEWODZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO.

k 4370-1

„VOLKSWAGENA” 1200, stan dobry — sprzedam. Jan Jakimowicz, 39-405, Cimochy, gm. Wieliczki (Ośrodek Zdrowia).
K 1804-1
„MOSKOWICZA” 407, futuro karłowate, brązowe — sprzedam. Jan Trepanowski, Łomża, Os. Waryńskiego 3/18.
K 1915-0
„MOSKOWICZA” 412 — tanio sprzedam. Białystok, ul. Nowogrodzka 10 m. 18 (po godzinie 18).
K 6187-1
„MOSKOWICZA” 408 — tanio sprzedam. Białystok, ul. Siłpowa 17 m. 98 (po godzinie 17).
K 6188-1
NADWOZIE „Moskiewica” 408, stan bardzo dobry — sprzedam. Władysław Józef Brzozowski, Bielsk Podlaski, ul. Gagarina 6.
K 6174-1
„SKODE” (1973 rok) — sprzedam. Białystok, ul. Sienkiewicza 26 m. 35.
K 6194-1
SAMOCCHOD „Wolga” (rok 1969) — sprzedam. Białystok, Dąbrowska 1.
K 6183-1
SAMOCCHOD marki „Warszawa” 224 w dobrym stanie — sprzedam. Suwałki, ul. 23 Października 49.
K 1620-1
SAMOCCHOD „Nysa” do kapitalnym remoncie — sprzedam. T. Byk, 16-300 Sejny, ul. Zawadzkiego nr 34 (po godzinie 15).
K 1805-1
SPRZEDAM „Nysę” towarową osobową. Suwałki, Noniewicz 10/62.
K 5369-1
SAMOCCHOD „Zuk” w dobrym stanie — pilnie sprzedam. Jan Danilec, 19-514 Lisy, gm. Banie Mązurskie.
K 1924-1
„ZUKA” nowego — sprzedam. Białystok, ul. Topolowa 7, Rurewicz.
K 6192-1

W dniu 14 grudnia 1978 r. w Akademii Medycznej w Białymstoku (duża aula, ul. Kilińskiego 1) odbędzie się publiczne obrony rozpraw doktorskich:
o godz. 12.00 — lek. med. Władysława Opackiego pt.: „Wpływ ketaminy na zachowanie się paramecium w aktywności serca płodu i czynności skurczowej macicy w porodzie”.
Promotor: doc. dr hab. Michał Malofiejew
o godz. 13.30 — lek. med. Wiesława Rockiego pt.: „Wpływ substancji blokujących syntezę endogennych prostaglandyn na kurczliwość spontaniczną i reaktywność izolowanego myometrium świni”.
Promotor: doc. dr hab. Michał Malofiejew
W dniu 15 grudnia 1978 r.
o godz. 12.00 — lek. med. Mirosława Wolpiuk pt.: „Zmiany nabolone rogówkowego w wyniku uszkodzenia pęcherzyka kasztanowatą (Gyromitra Esculenta Persoonii)”
Promotor: doc. dr hab. Tadeusz Januszko
o godz. 13.30 — lek. med. Danuty Smoleńskiej-Janicy pt.: „Badania nad istotą strątów w jaskrze wtórnej w tzw. „zespołe złuszczeniowym”.
Promotor: doc. dr hab. Romuald Rudolfski.
(Prace do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB).

K 4440-1

RÓŻNE

25.XI. na ul. Kawalerskiej znaleziono pieniądze, 25 zł. Zasiłki 82, Józef Kondraciuk.
K 6225-1
USŁUGI z zakresu wykonywania szwów, wywieranie i innych wyrobów elektrycznych, naprawy zmechanizowanego sprzętu gospodarskiego, instalacji elektrycznych, siłowych i oświetleniowych.
K 6193-1
ALOEŚY leżące — wysyła Łódź. Stanisław Kluz, 64-720 Łódź.
K 1604-0
WYROB pętlarek, 16-010 Wasilków, Kryńska 25, Kornowoski.
K 6196-0
POGOTOWIE telewizyjne — tel. 292-47 — Golecki.
K 6190-0
NAPRAWA telewizorów — tel. 233-01; 233-58, Klibisz.
K 6202-0
NAPRAWA telewizorów — telefon 254-92, Turczewski.
K 6200-0
NAPRAWA telewizorów — tel. 234-13, Zamiatyjs.
K 6207-0
POGOTOWIE telewizyjne — tel. 222-46, Zawistowski.
K 6158-0
NAPRAWA telewizorów — tel. 315-28, Drozdowski.
K 6248-0
POGOTOWIE telewizyjne — tel. 352-93; 334-74, Woroszyński.
K 6256-0
WPHW — usługi elektryczne samochodowej, ul. Lipowa 45, tel. 223-06, godz. 9-17 (soboty 9-15).
K 4501-0
WPHW — usługi tapicerskie i montaż mebli. Białystok, ul. Handlowa 2, tel. 219-07 (godz. 8-17).
K 4502-0
WPHW — naprawa kucharek gazowych i piekarników elektrycznych, ul. Bohaterów Getta 3, w godz. 8-18, tel. 344-40 — zgłoszenia na praw domowych.
K 4503-0
WPHW — naprawa pralek, lodówek, ul. Sienkiewicza 45, godz. 8-18, tel. 332-48 wew. 2 lub 856 — zgłoszenia napraw domowych.
K 4504-0
WPHW — naprawy domowe telewizorów, Al. 1 Maja 29, godz. 8-18, tel. 330-80.
K 4505-0
WPHW — naprawy telewizorów kolorowych i turystycznych, ul. Dąbrowskiego 18, godz. 8-17 (po niedzieli 11-17), tel. 218-82.
K 4506-0
WPHW — pogotowie telewizyjne — naprawy ekspresowe, tel. 333-53 lub 565 — codziennie w godz. 14-20, niedziele w godz. 10-18.
K 4507-0
NIEZWYKLE elegancka suknie ślubna oraz blam karakulowy — sprzedam. Białystok, tel. 356-68.
K 4508-1
SPRZEDAM lub wydzierżawię magiel elektryczny. Wiadomości: Magiel, ul. Kościuski nr 73.
K 1907-1
BLAMY — łapki karakulowe, tchórzofreki duże — sprzedam. Białystok, Waszyngtona 1 m. 14 (godz. 10-14).
K 6215-1
PIANINO „Calisia” — okazjnie sprzedam. Zambrów, Łomżyńska 4 m. 31.
K 6213-1
GARAŻ murowany przy ul. Kosciuszki 88 oraz samochod. „Star” 25 — sprzedam. Wiadomości: Suwałki, Noniewicz 6 m. 81.
K 1912-1
KUPIĘ garaż w dzielnicy Białostockiej. Wiadomości: Białystok, ul. Nowogrodzka 4 „A” m. 47.
K 6197-1

OBRONY PRAC DOKTORSKICH
W dniu 14 grudnia 1978 r. w Akademii Medycznej w Białymstoku (duża aula, ul. Kilińskiego 1) odbędzie się publiczne obrony rozpraw doktorskich:
o godz. 12.00 — lek. med. Władysława Opackiego pt.: „Wpływ ketaminy na zachowanie się paramecium w aktywności serca płodu i czynności skurczowej macicy w porodzie”.
Promotor: doc. dr hab. Michał Malofiejew
o godz. 13.30 — lek. med. Wiesława Rockiego pt.: „Wpływ substancji blokujących syntezę endogennych prostaglandyn na kurczliwość spontaniczną i reaktywność izolowanego myometrium świni”.
Promotor: doc. dr hab. Michał Malofiejew
W dniu 15 grudnia 1978 r.
o godz. 12.00 — lek. med. Mirosława Wolpiuk pt.: „Zmiany nabolone rogówkowego w wyniku uszkodzenia pęcherzyka kasztanowatą (Gyromitra Esculenta Persoonii)”
Promotor: doc. dr hab. Tadeusz Januszko
o godz. 13.30 — lek. med. Danuty Smoleńskiej-Janicy pt.: „Badania nad istotą strątów w jaskrze wtórnej w tzw. „zespołe złuszczeniowym”.
Promotor: doc. dr hab. Romuald Rudolfski.
(Prace do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB).

K 4440-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERSKICH w BIAŁYMSTOKU, ul. I Armii Wojska Polskiego 9 ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu „Zuk” A-03, rok produkcji 059144, nr silnika 327519, stopień zużycia 75 proc., rok produkcji 1967, nr rejestracyjny 11-95 AM.
Cena wywoławcza 53.750 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 18 grudnia 1978 r. w budynku przedsiębiorstwa o godz. 9.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. sumy wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy przedsiębiorstwa.
Samochód można oglądać codziennie od godz. 7 do godz. 18. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 4413-1

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE w CZERWONCE ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego marki „Syrena” R-20, rok produkcji 1974, nr silnika 182798, nr podwozia 255299.
Przetarg odbędzie się w dniu 20 grudnia 1978 r., o godzinie 9 w biurze PGR Czerwonka.
Cena wywoławcza wynosi 28.200 zł.
W przypadku gdy I przetarg nie dojdzie do skutku — II przetarg odbędzie się w dniu następnym o godz. 9.
Cena wywoławcza II przetargu wynosi 15.000 zł.
Samochód można oglądać w każdy dzień powszedni od godz. 7-15 w miejscu przetargu.
Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy PGR w Czerwonce najpóźniej w przeddzień przetargu.

K 4041-1

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO MELIORACYJNE w ŁÓŻY ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego marki „Wolga”, typ Gaz 21, rok produkcji 1968, nr silnika 6107625, nr podwozia 542899.
Cena wywoławcza — 67.500 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 18 grudnia 1978 roku o godz. 9. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.
Cena wywoławcza II przetargu — 33.750 zł.
Wadium z I przetargu obowiązywać będzie w II przetargu. Pojazd można oglądać w siedzibie przedsiębiorstwa w Łomży, ul. Fabryczna nr 9 w dniach 13.XII.—16.XII. 1978 r., w godzinach 10-13.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 4317-1

RZEMIESLNICZY DOM TOWAROWY w BIAŁYMSTOKU, ul. Warszawska 6, tel. 340-73 ogłasza **PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż samochodu „Zuk” A 11 M, rok produkcji 1973, nr podwozia 156448.
Cena wywoławcza 86.000 zł.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto nr 905103-3160-136-6 do Banku Spółdzielczego w Białymstoku najpóźniej w przeddzień przetargu.
Przetarg odbędzie się w dniu 18 grudnia 1978 roku o godz. 10 w RDT w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 6.
Pojazd można oglądać w dni powszednie od 4 grudnia 1978 roku w godz. 11-14.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 4425-1

GARAŻ — sprzedam. Suwałki, Osiedle II b. 16 m. 8.
K 1917-1
POSZUKUJE garażu. Białystok, tel. 246-13.
K 6163-1
NOWE opony 135 — 13 do 127 — sprzedam. Białystok, ul. Równa 14.
K 6189-1
NOWE wzmacniacz „Wermont” 100 W z kolumnami — sprzedam. Białystok — Olmoty 88, Kosin-ski.
K 6206-1
MASZYNY stolarskie jak: heblarkę, wyrównarkę, heblarkę grubościową, frezarkę, pilę tarczową i wiertarkę — sprzedam. Wiadomości: Głębokie, ul. Myśliwska 8, tel. 29-99.
K 1911-0
DOM parterowy, wolny z ogrodem — sprzedam. Gódków, ul. Zatorowa 13, Leokadia Juciewicz.
K 1973-0
POŁ domu — 3 pokoje z kuchnią, ogród, garaż — sprzedam. Wiadomości: Głębokie, Nowowiejska nr 11 m. 2, tel. 35-45.
K 1910-0
NOWY dom piętrowy, jednorodzinny, wolnostojący w Głębokim — sprzedam. Wiadomości: 11-800 Głębokie, Osiedle XXX-lecia PRL „A” 6 m. 58.
K 1930-1

DOM piętrowy — sprzedam. Białystok, ul. Wyspiańskiego 29.
K 6184-1
NOWY dom jednorodzinny, piętrowy, 106 m kwadr., z pomieszczeniem na warsztat mechaniczny — sprzedam. Bielsk Podlaski, ul. Waskiewiczza 40.
K 6206-1
DZIAŁKI — sprzedam. Białystok — Zasiadki 12.
K 6214-1
CIĄGNIK C 330 z budką (1000 motog, rok produkcji 1976) — sprzedam. Jan Moroz, 16-508 Giby, woj. suwalskie.
K 1834-1
CIĄGNIK „Zetor Major” — 1984-1
CIĄGNIK w remoncie — sprzedam. Jan Doda, Prawdowo koło Mirosławki.
K 1930-1
CIĄGNIK C 330 (stan dobry, motogodzin) — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 6205.
K 6205-1
CIĄGNIK „Zetor-Super”, stan dobry — sprzedam. Zabłocki, Ciepłowno koło Gryfina, woj. szczeciński.
K 4349-1

WPHW — usługi elektryczne samochodowej, ul. Lipowa 45, tel. 223-06, godz. 9-17 (soboty 9-15).
K 4501-0
WPHW — usługi tapicerskie i montaż mebli. Białystok, ul. Handlowa 2, tel. 219-07 (godz. 8-17).
K 4502-0
WPHW — naprawa kucharek gazowych i piekarników elektrycznych, ul. Bohaterów Getta 3, w godz. 8-18, tel. 344-40 — zgłoszenia na praw domowych.
K 4503-0
WPHW — naprawa pralek, lodówek, ul. Sienkiewicza 45, godz. 8-18, tel. 332-48 wew. 2 lub 856 — zgłoszenia napraw domowych.
K 4504-0
WPHW — naprawy domowe telewizorów, Al. 1 Maja 29, godz. 8-18, tel. 330-80.
K 4505-0
WPHW — naprawy telewizorów kolorowych i turystycznych, ul. Dąbrowskiego 18, godz. 8-17 (po niedzieli 11-17), tel. 218-82.
K 4506-0
WPHW — pogotowie telewizyjne — naprawy ekspresowe, tel. 333-53 lub 565 — codziennie w godz. 14-20, niedziele w godz. 10-18.
K 4507-0
NIEZWYKLE elegancka suknie ślubna oraz blam karakulowy — sprzedam. Białystok, tel. 356-68.
K 4508-1
SPRZEDAM lub wydzierżawię magiel elektryczny. Wiadomości: Magiel, ul. Kościuski nr 73.
K 1907-1
BLAMY — łapki karakulowe, tchórzofreki duże — sprzedam. Białystok, Waszyngtona 1 m. 14 (godz. 10-14).
K 6215-1
PIANINO „Calisia” — okazjnie sprzedam. Zambrów, Łomżyńska 4 m. 31.
K 6213-1
GARAŻ murowany przy ul. Kosciuszki 88 oraz samochod. „Star” 25 — sprzedam. Wiadomości: Suwałki, Noniewicz 6 m. 81.
K 1912-1
KUPIĘ garaż w dzielnicy Białostockiej. Wiadomości: Białystok, ul. Nowogrodzka 4 „A” m. 47.
K 6197-1

WPHW — usługi elektryczne samochodowej, ul. Lipowa 45, tel. 223-06, godz. 9-17 (soboty 9-15).
K 4501-0
WPHW — usługi tapicerskie i montaż mebli. Białystok, ul. Handlowa 2, tel. 219-07 (godz. 8-17).
K 4502-0
WPHW — naprawa kucharek gazowych i piekarników elektrycznych, ul. Bohaterów Getta 3, w godz. 8-18, tel. 344-40 — zgłoszenia na praw domowych.
K 4503-0
WPHW — naprawa pralek, lodówek, ul. Sienkiewicza 45, godz. 8-18, tel. 332-48 wew. 2 lub 856 — zgłoszenia napraw domowych.
K 4504-0
WPHW — naprawy domowe telewizorów, Al. 1 Maja 29, godz. 8-18, tel. 330-80.
K 4505-0
WPHW — naprawy telewizorów kolorowych i turystycznych, ul. Dąbrowskiego 18, godz. 8-17 (po niedzieli 11-17), tel. 218-82.
K 4506-0
WPHW — pogotowie telewizyjne — naprawy ekspresowe, tel. 333-53 lub 565

Przejściowe kłopoty

ODDZIAŁ SPÓŁDZIELNI ODZIEŻOWEJ „ELCZANKA” w Góldapi zadania za dziesięć miesięcy br., jeśli chodzi o dostawy rynkowe, wykonał w 98 proc., a plan eksportu w 77,1 proc. Fakt ten wywołuje uzasadnione niepokoję, ponieważ od początku istnienia, tj. od r. 1967 plan był zawsze wykonywany. Spodnie szyte w Góldapi błyskawicznie znikają w sklepach. Co więc stało? O wyjaśnienie sytuacji poprosiliśmy kierownika zakładu — HALINĘ CHILSKĄ.

— Jestem przekonana, że zadania eksportowe i dostaw na rynek będą wykonane. Niskie wskaźniki spowodowane są niezrealizowaniem planu sprzedaży. Nie dotyczy to produkcji. Jeśli chodzi o eksport, to były kłopoty z odbiorcą zagranicznym; natomiast niewykonanie planu sprzedaży do zakładów matczynej w Elku, który po prostu nie miał czym odebrać od nas gotowego towaru. Ostatnio sytuacja — jeśli chodzi o transport — uległa poprawie. Plan będzie więc wykonywany...

Oby tak było. Szyte tu spodnie — dzinny ze ścieralnego tekstu, sztruksowe, a także niezwykle ostatnio modne z

zielonego drelchu i jeszcze bardziej szalowe w kolorze oliwkowym, są bardzo atrakcyjnym towarem, przede wszystkim dla nastolatków. Szkoda tylko, że nie ma już możliwości rozwinięcia tej produkcji. W maleńkich dwu salach nie można ustawić dodatkowych maszyn. Ten stosunkowo niewielki zakład zapewnia wcale pokazać produkcję. Każdego dnia wykonuje się tu 800 par spodni, z których większość kwalifikowana jest w pierwszym gatunku. Dobra jakość produkcji, to zastręga doświadczonych zalogi, a także rezultat wyspecjalizowania się w jednym asortymencie.

(stk)

No w żłobek w Giżycku

Wszystkim matkom pracującym i wychowującym małe dzieci znane są kłopoty z zapewnieniem opieki nad pociechami. Znaleźciecie dobrej opiekunki jest jak los na loterii. Opłaty za pilnowanie dziecka są wysokie; stanowią duże obciążenie dla małżeństw „na dołku”.

W 24-tysięcznym Giżycku jeden żłobek na 65 miejsc, przyjmujący średnio 120 dzieci, już od dawna nie był w stanie zaspokoić potrzeb. Budowa drugiego żłobka stała się jedną z najważniejszych inwestycji. W październiku br. w nowym, dobrze wyposażonym budynku znalazło miejsce 135 dzieci. Wprawdzie budowano go z myślą o przyjęciu 75 dzieci, ale w trakcie urządzania wnętrza wprowadzono wiele zmian i uzyskano dodatkową powierzchnię.

Uśmiechnięte buzie dzieci bawiących się w czystych i widnych salach świadczy, że jest tu im dobrze. Mają tu fachową opiekę medyczną i wychowawczą. Kierowniczką żłobka — Lucyna Jarząbek — jest bardzo zadowolona ze swego personelu. Podkreśla jego ofiarność i zaangażowanie w pracę. (zos)



W grupie niemowląt pracuje pielęgniarka. Ryszarda Wierzbicka.



W towarzystwie żalnej... Fot. R. Sienko — CAF

Zabawki z Wysokiego mają powodzenie

Zaloga Zakładu Zabawek z Wysokiego Mazowieckiego z nadwyżką realizuje plany eksportowe i zamówienia rynku wewnętrznego. Zadania dziesięć miesięcy br. w eksporcie wykonano w 110 proc., a plan zaopatrzenia rynku przekroczone o 9 proc. Zakład produkuje ze skrótek krolewskich, psiki, kotki, sarenki i osiołki.

Zabawki z Wysokiego Mazowieckiego znane są w Japonii.

Z wodą coraz lepiej

Po uruchomieniu nowej studni głębinowej w Elku dla zasilenia wodociągów miejsc, ilość wody okazała się niekorzystnie małą. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej uchwyciło drugą studnię głębinową, która już znacznie poprawiła sytuację. Obecnie prowadzone są roboty przy następnym dwóch studniach. Mają one być zaopatrzone do końca br. i chłodzić do ostatniej wody. Do końca z dopływem wody do mieszkań.

(zb)

W zakładzie pracuje 40 kobiet. Ciasne i niewygodne pomieszczenia nie posiadają niezbędnych urządzeń socjalnych i sanitarnych.

Warunki pracy w najbliższym czasie ulegną poprawie. W planach Spółdzielni Pracy Garbarsko - Kusińskiego w Białymstoku przewidziano w r. 1979, kosztem ponad 1 mln zł, rozbudowę zakładu. (Lat)

Tragiczny finał

We wsi Długoborz (woj. łomżyński) popełnił samobójstwo Kazimierz T., pracownik GS w Zambrowie. Był on zatrudniony jako agent przy rozprawianiu nawozów, powodując niedobór na 100 tys. zł. Z sumy tej miał się rozliczyć do 21 listopada.

W tym dniu targnął się on na życie. Czynniki sprawujące nadzór nad KMO w Zambrowie, (su)

MO wizytuje bazy

Wydział Ruchu Drogowego KW MO w Łomżyńskim, przeprowadził działania pod krytycznym „Baza”. Kontrola obiektu bazy PTHW i STW w województwie. Wyniki kontroli: na 221

Do wiatru

Sezon jesienno - zimowy jest szczególnie dotkliwy dla osób, które z powodu choroby lub innych przyczyn, wystawiono do wiatru. Zakłady szklarskie w Elku chętnie podejmują się wykonania usług — ale niestety — dostawy szkła zawiodły. Całe szczęście, że nie zostały zrealizowane nasze marzenia o szklanych domach. (Kar)

pojazdów ujawniono 65 usterk technicznych, zatrzymano 12 dowodów rejestracyjnych, stwierdzono 11 przypadków braku cech legalizacji licznika kilometrów, 27 szklanych kart drogowych, w 9 pojazdach ujawniono niewłaściwe utrzymanie stanu sanitarnego i wiele innych uchybień. Funkcjonariusze milicji ukarali za różne wykroczenia 49 kierowców.

Przykłady te świadczą o tym, że nie we wszystkich bazach transportowych kierowców wykazują troskę o ludzi i pojazdy. Wyniki kontroli powinny stać się sygnałem do szczególnej go przegladu baz oraz natychmiastowego usunięcia zaniedbań. (su)

Życiodajna krew

Klub honorowych dawców krwi, przy Komisarzacie MO w Wysokiego Mazowieckiego skupia 31 członków. Od kilku lat popularizuje on zbiorowe, honorowe krwiodawstwo wśród funkcjonariuszy MO. Ostatnio szesnastu członków klubu przekazało 3,5 l krwi. Wśród nich są honorowi dawcy: sierż. Henryk Sienkowski, st. kpr. Antoni Chmielewski, st. sierż. Antoni Golaś i mł. chor. Jan Karkosa, którzy dotychczas oddali 15 litrów krwi. Członkowie klubu oddali już 29 litrów krwi na potrzeby lecznictwa. (lat)



NA ZDJĘCIU: pielęgniarka Elżbieta Siłkowska pobiera krew od przewodniczącego klubu — sierż. Henryka Sienkowskiego. Fot. Jan Karkosa

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Węgrzynieckiego — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Północ” — „Do krwi ostatniej”, prod. polsk. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Tę” — „Winnetou” cz. III, prod. niemieck. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Syrta” — „Rodzinny gang”, prod. niemieck. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Studio” — Film prod. radzieck. w wersji oryginalnej, godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Złoty” — „Bezbronny”, prod. USA (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Spotkanie” — nieczynny.

„Kolejność” — nieczynny.

KLUBY

Klub Rzymski, ul. Wierzbowa — nieczynny.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

„Młot” — „Godziny milczenia”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa Białostocka” — „Bratnie powitanie”, prod. USA (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Dick i Jane”, prod. USA (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Powrót tajemniczego blondyna”, prod. franc. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

„Wierzbowa” — „Młot”, prod. szwedzko-norweski. (od lat 12), godz. 11, 13, 15, 17, 19.

remne. Nikt się nie zgłasza. Wtedy ponawiamy próbę, aż wreszcie usłyszymy tak bardzo oczekiwane „słucham”...

Najrzeczniej więc, jak tylko umiesz, zgłaszasz prośbę

— „proszę uprzejmie połączyć mnie z numerem...”. Następnie kilka trzasków, burczenie, aż znów zapada cisza. Po kilku minutach znowu kręci się korbką, by znów usłyszeć „słucham”, po którym dowiadujesz się, że skoro jest cisza

to znaczy, że numer nie odpowiada.

Rzecz właśnie w tym, że w Góldapi nigdy nie wiadomo, czy numer jest zajęty, zepsuty czy też nie odpowiada. Nikt o

— Nawzajem proszę pani, nawzajem — odrzekłem. (stk)

P.S. Przykro mi bardzo, ale nie mogę podać bliższych danych o mojej „sympatycznej” rozmówczyni. W Góldapi nie ma z wyjątkiem przedstawiania się i wymieniania swego numeru służbowego. A szkoda...

Radio i TV

W BIAŁYMSTOKU

WYSTAWY

W BIAŁYMSTOKU

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY

WYSTAWY